

BRACTWA RELIGIJNE SANDOMIERZA W OKRESIE PRZEDROZBIOROWYM (XIV–XVIII w.)

Wprowadzenie

Problematyka bractw religijnych stanowi coraz bardziej żywy temat, ale nadal pojawia się raczej jako kwestia poboczna lub element uzupełniający charakterystykę działalności różnych instytucji lub jednostek administracji kościelnej (parafii, diecezji, klasztorów, prowincji zakonnych itp.), bądź też świeckiej, i rzadko jest przedmiotem samodzielnych opracowań¹. Sandomierskie konfraternie religijne nie zostały do tej pory całościowo opracowane, a ich funkcjonowanie omawiane było zazwyczaj na marginesie opracowań dotyczących innych dziedzin życia tego miasta. Dlatego podstawę dla opracowania tego artykułu stanowiły w głównej mierze materiały źródłowe, w przeważającej części księgi brackie, księgi miejskie Sandomierza,

* Wykaz skrótów na końcu tomu, przed spisem treści.

¹ Wśród prac o charakterze syntetycznym wymienić można: B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, cz. 1. *Kościół. Początki i zarys rozwoju*, red. M. R e - c h o w i c z, Z. S u ł o w s k i, Lublin 1969; H. Z a r e m s k a, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław-Warszawa 1977; W. B o c h n a k, *Religijne stowarzyszenia i bractwa katolików świeckich w diecezji wrocławskiej od XVI wieku do 1810 r.*, Wrocław 1983; J. K ł o - c z o w s k i, *Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku*, Kraków 1964; K. K u ź m a k, *Bractwa Matki Boskiej Wspomożycielki Chrześcijan na ziemiach polskich w XVIII stuleciu. Studium z dziejów kultu maryjnego i wspólnot chrześcijańskich w dawnej Polsce*, Rzym 1973; S. L i t a k, *Bractwa religijne w Polsce przedrozbiorowej XIII–XVIII w. Rozwój i problematyka*, „Przegląd Historyczny”, t. 88:1997, z. 3–4.

akta oficjalatu, dokumentacja gospodarcza zakonów oraz kroniki niektórych kościołów i modlitewniki konfratrów². Archiwalia te w większości nie były dotychczas przedmiotem szerszych opracowań czy też gruntownej analizy, dotyczy to szczególnie ksiąg i albumów brackich, przechowywanych w poszczególnych kościołach i w archiwum katedry sandomierskiej. Z tego powodu wiele informacji, zawartych w tym artykule jest nowych i dotąd niepublikowanych, z drugiej jednak strony sporo kwestii zagadnień zostało tu tylko zasygnalizowanych, które należałoby poddać szczegółowym badaniom i studiom. Jako podbudowę dla informacji źródłowych wykorzystano również starodruki, dotyczące albo poszczególnych konfraterni, albo ogólnie tematyki fraternalnej, których w Sandomierzu jest dość pokaźny księgozbiór.

Powodem, który skłania do zajęcia się tą problematyką w okresie przedrozbiorowym jest chęć nie tylko przedstawienia pełniejszego obrazu życia konfraterni sandomierskich, ale również ukazania na podstawie ich działalności pewnych zjawisk i procesów w całym ruchu brackim, które są symptomatyczne dla omawianej epoki, zarówno na ziemiach polskich jak i na Zachodzie. Sandomierz już od końca XIV w. był miejscem, gdzie powstawały, rozwijały się i działały różnorodne bractwa i stowarzyszenia religijne, co świadczy, że miasto w okresie przedrozbiorowym żywo reagowało na nowe nurty i różne procesy zauważalne nie tylko w strukturach Kościoła polskiego, ale również powszechnego. Dlatego dolną cezurę dla tego opracowania wyznacza koniec XIV w., zaś górną koniec XVIII stulecia, kiedy to, z jednej strony zmieniła się sytuacja polityczna ziem polskich, z drugiej zaś, w życiu Kościoła pojawiły się nowe nurty oświeceniowe, przyczyniając się do redukcji liczby konfraterni i do ogólnego kryzysu instytucji brackich. W tym też czasie nastąpiła kasata zakonu jezuitów, który był aktywnym krzewicielem i propagatorem bractw oraz Sodalicji. Duże znaczenie w otwartości Kościoła sandomierskiego na różne trendy w omawianej dziedzinie odgrywał status miasta, jako drugiego po Krakowie ośrodka kościelnego w diecezji krakowskiej. Ponadto dochodziła do tego obecność kilku zakonów, które były aktywnymi promotorami różnorodnych konfraterni, stowarzyszeń i tercjarstwa. Z drugiej jednak strony, analiza działalności sandomier-

² Sygnatury i tytuły wykorzystanych materiałów źródłowych podawane są w dalszej części artykułu, przy charakterystyce poszczególnych konfraterni Sandomierza.

skich bractw pozwala uchwycić nietypowe lub rzadko spotykane na ziemiach polskich formy dewocji a także ukazać przejawy współpracy z innymi bractwami lub duchowieństwem poszczególnych świątyń miasta, w czasie wspólnie organizowanych uroczystości religijnych. Problem bractw jest więc istotny dla pełniejszego ukazania życia kulturalno-religijnego oraz społeczno-gospodarczego Sandomierza.

*„Przeto niech miłość braterska tak chęciom waszym wzajemna
W jeden łańcuch was wiąże pełnemi wdzięku ogniu.
Ci zaś, co raz się połączą miłości wspólnymi łańcuchy,
Niechaj sobie z wzajemną, jak bracia, spieszą pomocą”³.*

Fragment utworu *Philtron (Napój miłosny)* Sebastiana F. Klonowicza, dedykowanego członkom Bractwa Literatów w Lublinie, stanowi swego rodzaju poetycką egzemplifikację ideału braterstwa, które wiąże się z istnieniem i działalnością wszystkich bractw i stowarzyszeń religijnych. Samo słowo *bractwo* wywodzi się od braterstwa duchowego ludzi skupionych w najstarszych tego typu wspólnotach. Wskazuje ono na określony aspekt stosunków międzyosobowych, który dotyczył zarówno wzajemnej troski o zbawienie (co skłaniało do działalności religijnej), jak i wzajemnej pomocy w życiu codziennym i w sytuacjach ekstremalnych⁴. Zaś definicja określająca pojęcie bractw informuje, że są to małe, zorganizowane na zasadzie dobrowolności, erygowane przez władzę kościelną, społeczności bądź grupy wiernych obojga płci, wywodzących się z różnych stanów i warstw społecznych⁵. Ponadto „*różnią się one od zakonów klasztornych tem, że żadnych ślubów nie wykonywają, nie rozłączają się ze światem i życia wspólnego nie prowadzą. (...) bractwa rozmaite miewają na-*

³ S. F. K l o n o w i c z, *Philtron*, Kraków 1582, cyt. za: H. W i ś n i e w s k a, *Renesansowe życie i dzieło Sebastiana Fabiana Klonowicza*, Lublin 1985, s.48.

⁴ P. O l i Ń s k i, *Rola średniowiecznych bractw religijnych w życiu miejskim na przykładzie toruńskiego bractwa religijnego kaletników, torebkarzy i rękawiczników*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1, Toruń 1996, s. 78.

⁵ K. K u ź m a k, *Bractwo Kościelne*, w: *Encyklopedia Katolicka* (dalej cyt. *EK*) t. 2, Lublin 1985, kol. 1016; S. L i t a k, *Bractwa religijne* s. 500–501; I. C z a r c i Ń s k i, *Bractwa religijne w wielkich miastach państwa krzyżackiego w średniowieczu*, Toruń 1995, s. 15; B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 504.

zwiska stosownie do celu, jaki dążnościom ich przewodniczy. (...) Niektóre bractwa mają przepisany ubiór”⁶.

Można tutaj zaryzykować stwierdzenie, że wielopłaszczyznowa działalność konfraterni pozwala – oczywiście w określonym przez źródła zakresie – realizować postulat lansowanej przez szkołę „Annales” historii integralnej, zespalającej w sobie różne dziedziny życia kulturalnego, intelektualnego, społeczno – gospodarczego, politycznego, religijnego, czy też związanego z mentalnością ludzi danej epoki. A przecież bractwa miały wpisane w swoje cele różnorodne przedsięwzięcia i działania, dotyczące niemal wszystkich aspektów egzystowania ówczesnych społeczeństw. Przyczyniały się do rozwoju różnych kultów i paraliturgii, odzwierciedlały rozwój pewnych dogmatów, wyprzedzając określenie ich definicji przez papieży i sobory, a także pozwalały zrozumieć swoim członkom niektóre prawdy wiary (zwłaszcza te związane z wezwaniem danego bractwa)⁷. *Confraternitates* stanowiły w dziedzinie religijnej awangardę, przez którą dokonywało się rozbudzenie i intensyfikacja działalności dewocyjnej nie tylko wśród samych członków, ale także nie zrzeszonej w nich części społeczeństwa⁸. Obok tego, dobrze zorganizowane bractwa wytwarzały, oparte na przesłankach religijnych, silne więzi społeczne. Były one bowiem w ogromnej większości organizacjami międzyspółdzielcowymi, ogniwami łączącymi różne warstwy społeczne. Stanowiły więc płaszczyznę, na której dochodziło do konfrontacji i zbliżenia nie ludzi sobie równych, lecz przeciwnie – plasujących się na co dzień na odległych pozycjach społecznych. Bliskie więzi zawiązywały się w toku wspólnej działalności w łonie bractw, a ważną rolę konsolidującą odgrywały podobne problemy i zagrożenia, sukcesy i klęski ży-

⁶ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu (dalej cyt. BSDS) G. 985 Ks. A. Knothe, *Opis niegdyś miasta obecnie osady Polaniec*, w: Ks. S. Pulański, *Materiały do opisu kościołów dekanatu sandomierskiego*, rękopis niepaginowany (rps niep.).

⁷ I. Czarciniński, *dz. cyt.*, s. 14, 29; A. Mańkowski, *Bractwa literackie w diecezji chełmińskiej*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego Toruńskiego”, t. 5:1922, nr 12 s. 189.

⁸ E. Wiśniowski, *Bractwa religijne na ziemiach polskich w średniowieczu*, „Roczniki Humanistyczne” (dalej cyt. RHum), t. 17:1969 z. 2 s. 81; J. Flağa, *Bractwa i przejawy ich życia religijnego w 2 poł. XVIII wieku na przykładzie diecezji płockiej*, RHum, t. 24:1976, z. 2 s. 40–42.

ciowe dotyczące członków konfraterni⁹. Z tą dziedziną działalności brackiej wiąże się ściśle działalność charytatywna, która obejmowała w pierwszym rzędzie własnych członków, ale przejawiała się także w trosce o najuboższych, bezdomnych czy samotnych, oraz w prowadzeniu szpitali i przytułków¹⁰.

Część konfraterni punkt ciężkości kładła na oświatę i wychowanie, przyczyniając się do rozwoju szkolnictwa parafialnego i zakonnego oraz kultury duchowej. Zaś w okresie potrydenckim, zajmowały się one edukacją społeczeństwa w duchu przyjętej reformy Kościoła, stając się ważnym narzędziem kontrreformacji¹¹. Poruszając natomiast kwestie kultury, należy zwrócić uwagę na dorobek bractw również w dziedzinie sztuki i architektury sakralnej. Konfraternie bowiem promowały niekiedy budowę lub odbudowę świątyń, a także dbały o wystrój ich wnętrz oraz zdobienie macierzystych kaplic i ołtarzy¹². W literaturze przedmiotu podkreśla się również dorobek bractw na polu muzyki. We Włoszech w XVI w. wielki rozkwit oratoriów, czyli wolnych zrzeszeń świeckich i kościelnych, przyczynił się do powstania oratorium jako formy kompozycji. Niekiedy bractwa dawały asumpt do powstania oryginalnych utworów muzycznych, które im specjalnie dedykowano. Zapewne większość konfraterni uświetniała nabożeństwa różnymi pieśniami czy psalmami, ale największy dorobek w tym względzie miały bractwa literackie¹³.

⁹ S. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Kraków 1969, s. 464; H. Zaremska, *Bractwa*, s. 165; B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 508.

¹⁰ Tamże, s. 517–518; H. Zaremska, *Bractwa*, 165–166; S. Bednarski, *Upadek i odrodzenie szkół jezuitów w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, Kraków 1933, s. 404–405.

¹¹ B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 527; J. Flağa, *Bractwa religijne w archidiecezji lubelskiej do początku XVII wieku (1604)*, RHum, t. 21:1973, z. 1 s. 62.

¹² Z. Jakubowski, *Początki Bractwa Najświętszego Sakramentu przy kościele Bożego Ciała w Krakowie*, „Nasza Przyszłość”, t. 36:1971, s. 169; J. Sito, *Prace rzeźbiarskie Tomasza Huttera (1696–1746) dla sandomierskich jezuitów*, „Zeszyty Sandomierskie”, t. 11:2000, s. 3.

¹³ L. M. Koldau, *Piis enim pia conveniunt: Music for the Societa della Santa Croce in Cento (1606)*, “Confraternitas. Society for Confraternity Studies”, vol. 11:2000, no. 1 s. 2–17; H. Patkova, *Bratrstvie ke cti Bozhe. Poznámky ke kultovním činnostem bratrstev a cechu ve středověkých Čechách*, Praga 2000, s. 36–42; B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 525; I. Czarciniński, *dz. cyt.*, s. 50, 91.

Aby móc działać w tak różnorodny sposób i odciskać piętno w wielu dziedzinach życia swoich członków i nie tylko, bractwa musiały dysponować odpowiednimi funduszami, co było z kolei związane z ich działalnością gospodarczą. Na wielkość majątku brackiego składały się dochody z dzierżawy nieruchomości (rol, sadów, kamienio, itp.), czynsze wyderkafowe, legaty testamentowe, zapisywane przez benefaktorów bractw, a także składki członkowskie, kary ściągane z niesumiennych konfratrów, doraźne ofiary, opłaty za pogrzeby, a w niektórych bractwach również jałmużna¹⁴.

Ogólnie należy stwierdzić, że różnorodność typów bractw i ich wielokierunkowa działalność, spowodowały, że nie było prawie odzinka życia człowieka, którego nie objęłyby swoimi wpływami. Swym członkom bractwa umożliwiały spełnianie praktyk i nakazów religijnych w zakresie większym niż obowiązkowe „minimum”. Dawały poczucie integracji ze społecznością miejską lub wiejską, ponieważ znajdowanie się poza tymi instytucjami powodowało (zwłaszcza w średniowieczu) wyobcowanie człowieka, który nikogo nie mógł nazwać bratem. Różnego rodzaju konfraternie dawały członkom określony wzorzec postępowania, a także kształtowały ich poglądy, zwyczaje i mentalność¹⁵. Spełniały w skromnym zakresie na terenie parafii te zadania, które w wielkiej mierze wykonywały zakony i kongregacje. Kwestia żywotności i specyfiki konfraterni pozwala spojrzeć na funkcjonowanie Kościoła i jego oddziaływanie z pozycji samych wiernych, umożliwia także przedstawić relacje pomiędzy strukturami kościelnymi a świeckimi. Pomimo iż poszczególne ich typy kładły wyraźny nacisk na określone formy działalności, to jednak obok tego konfratryzy byli aktywni również w innych dziedzinach. Z jednej strony świadczy to o dużej mobilności i elastyczności bractw w określonych warunkach społecznych, z drugiej jednak stanowi problem z określeniem ich typologii i klasyfikacji.

Sandomierskie bractwa religijne

W okresie XIV–XVIII w. Sandomierz liczył 20 bractw i 1 III Zakon św. Franciszka. Przed recepcją postanowień soboru trydenckiego

¹⁴ Tamże, s. 72–73; W. Kowalski, *Uposażenie parafii archidiakonatu sandomierskiego w XV–XVIII wieku*, Kielce 1998, s. 79.

¹⁵ I. Czarcieński, *dz. cyt.*, s. 14; A. Mańkowski, *dz. cyt.*, s. 189.

na ziemiach polskich, w Sandomierzu powstało 6 konfraterni: bractwo wielkie literatów, św. Anny i ubogich (przy kościele św. Piotra), bractwo wikariuszy (przy kolegiacie pw. Narodzenia NMP), bractwo ubogich (przy parafii św. Pawła) oraz bractwo św. Ducha (przy kościele duchaków). Reprezentowały one najpopularniejsze typy bractw na ziemiach polskich w tym okresie. Pod koniec XVI w. uaktywnili się dominikanie, zakładając w 1597 r. przy klasztorze św. Jakuba konfraternię różańcową, która należała do najpopularniejszych typów stowarzyszeń nie tylko w Rzeczypospolitej, ale w ogóle w katolickiej Europie. W XVII w. takie bractwo istniało również przy drugim konwencie dominikanów pw. św. Marii Magdaleny. Wyraźne piętno w dziedzinie fraternalnej miasta odcisnął, sprowadzony na początku XVII w. zakon jezuitów, dla którego bractwa stanowiły jedno z narzędzi kontrreformacji. Tak jak w całej Rzeczypospolitej, tak i w Sandomierzu, żaden zakon ani kościół diecezjalny nie dorównywał mu liczbą bractw i zasięgiem oddziaływania na społeczeństwo miasta i ziemi sandomierskiej¹⁶. Należy podkreślić, że propagowane przez tutejszych jezuitów sodalicje mariańskie dla różnych warstw i stanów oraz XVIII-wieczne bractwa: Dobrej Śmierci, Najśłodszego Serca Jezusowego i Opatrzności Bożej, były najliczniej reprezentowane w obu polskich prowincjach Societatis Jesu¹⁷. Na początku XVIII stulecia, przy farze św. Pawła powstało bractwo św. Barbary, zbliżone w swoim nastawieniu do jezuitckiego bractwa Dobrej Śmierci. Na powstanie tego typu bractw, których celem było utwierdzanie członków w pobożnym życiu i przygotowanie do szczęśliwej śmierci, wpłynęły wojny, okresy klęsk żywiołowych i regres demograficzny. Na fali tych wydarzeń tworzyły się także konfraternie szkaplerzne (takie jak powstała pod koniec XVII w. konfraternia Matki Boskiej Szkaplerznej przy kościele św. Ducha), które obiecywały ochronę Maryi w życiu i specjalne łaski po śmierci.

¹⁶ C. F. Black, *Confraternities*, w: *The Oxford Encyclopedia of the Reformation*, red. H. J. Hillerbrand, vol. 1, New York 1996, s. 407; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564–1995*, oprac. L. Grzebiń, Kraków 1996, s. 62; J. Flaśka, *Bractwa i sodalicje jezuitckie w Polsce w 2 poł. XVIII w.*, „Summarius (Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL)”, t. 21:1972, s. 145.

¹⁷ Tenże, *Bractwa religijne w archidiakonacie lubelskim do końca XVIII w. Chronologia i terytorialne rozmieszczenie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 42:1981, z. 1, s. 340.

Jak wynika z tabeli, największą liczbę bractw w tym okresie posiadała parafia pw. św. Piotra. Położenie kościoła na jednym ze wzgórz, w centrum miasta, w pobliżu ratusza i rynku (przy którym zawsze mieszkała elita miasta i gdzie skupiało się życie gospodarcze i społeczno-kulturalne), a także w sąsiedztwie innych budowli sakralnych, determinowało jego pozycję jako głównej świątyni parafialnej Sandomierza. Rada miejska uważała się za kuratora tej fary, a w 1567 r. podjęła uchwałę, że będzie wybierać corocznie ze swego grona tzw. wityrykusa, zarządzającego majątkiem kościoła, a także utrzymywać kaznodzieję. Rajcy i ławnicy oraz cechy miały pod swoją opieką przypisane im ołtarze i dbały o światło oraz uroczystą oprawę nabożeństw. Parafia związana była z życiem codziennym mieszczan sandomierskich poprzez różne instytucje tj. szkołę, szpital dla biednych i bezdomnych oraz trzy bractwa religijne: literackie, św. Anny i ubogich.

Bractwo literackie pw. NMP powstało przy tym kościele pod koniec XIV w. z fundacji mieszczan sandomierskich, a dokument erekcyjny otrzymało w 1402 r. od bpa Piotra Wysza z Radolina¹⁸. Jak większość bractw tego typu, tak i to miało charakter elitarny, zrzeszało bowiem w głównej mierze ludzi wykształconych i znających łacinę (łac. *litterati*), którzy uświetniali nabożeństwa śpiewami chóralu gregoriańskiego, hymnami i pieśniami. Wśród praktyk religijnych konfratrów najważniejsze miejsce zajmowały poranne msze tzw. matry, odprawiane w niedziele i święta ku czci NMP, a także roraty i nabożeństwa suchedniowe za zmarłych współbraci¹⁹. O jego istnieniu w XV i XVI w. świadczą jedynie wzmianki o odpustach i przywilejach, otrzymanych od biskupów krakowskich: Zbigniewa Oleśnickiego z 1441 i 1455 r. oraz Jerzego Radziwiłła z 1595 r. W XVII w. otrzymało także indulgencje od bpa Piotra Tylickiego i Marcina

¹⁸ BDS G 1238 k. 24, B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 525.

¹⁹ H. P a t k o v a, *Bratrstvie*, s. 36–42; Taż, *Die sogenannten Literatenbruderschaften in spatmittelalterlichen Bochmen*, „Almanach Historyczny“, t. 3:2001, s. 11–18; J. F i j a ł e k, *Królowa Korony Polskiej. Historia kultu Matki Boskiej w Polsce średniowiecznej w zarysie*, „Przegląd Kościelny“, t. 1:1902, s. 415; B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 525; J. N o w a c k i, *Dzieje diecezji poznańskiej*, t. 2. Poznań 1964, s. 746; A. M a ñ k o w s k i, *dz. cyt.*, s. 193–195; I. C z a r c i Ń s k i, *dz. cyt.*, s. 23–24; H. R u c i Ń s k i, *Bractwo literackie w Koprzywnicy jako obraz struktury społecznej miasteczka w latach 1694–1795*, „Przegląd Historyczny“, t. 65:1974, z. 2 s. 279; K. K u ź m a k, *Bractwa Matki Boskiej*, s. 16.

Szyszkowskiego z 1627 r., oraz przywilej od papieża Pawła V z 7 XII 1615 r.²⁰ Na pierwszą połowę tego stulecia przypada ożywiona działalność literatów na polu religijno-kulturalnym i społeczno-gospodarczym. W tym czasie było ono najbogatszą konfraternią w Sandomierzu, zrzeszającą w swoim łonie głównie osoby z patrycjatu i pospólstwa, związane z władzami miasta i jego elitą²¹. Mając dobre zaplecze gospodarcze i prestiż w społeczności miejskiej, dążyło do samodzielności i niezależności od proboszczów macierzystej fary. Na tym tle doszło do konfliktu i długotrwałego procesu przed oficjałem sandomierskim w latach 1612–1628. Przedmiotem sporu była możliwość kontroli finansów brackich przez proboszczów oraz kwestia wyznaczania prowizorów dla tego bractwa. Pomimo iż rajcy, jako seniorzy literatów, powoływali się na akt lokacji miasta z 1286 r., twierdząc, że bractwo literackie podlega magistratowi a nie proboszczowi, to proces ten przegrali. Pod groźbą cezur kościelnych musieli się zgodzić, by sprawy majątkowe bractwa sądzone były przez oficjała, a proboszcz miał czuwać nad działalnością zarządu i zdawać relację biskupowi²². Taki konflikt pomiędzy władzą kościelną a świeckim zarządem konfraterni był symptomatyczny dla okresu potrydenckiego, zarówno w Rzeczypospolitej jak i na Zachodzie. Duchowni, pomni na krytykę praktyk brackich ze strony protestantów, dążyli do ścisłego podporządkowania i kontroli działalności konfraterni. Było to zgodne z postanowieniami soboru trydenckiego, zatwierdzonymi na sesji 22 w 1562 r. w paragrafie 8 i 9, na które powoływał się kilkakrotnie także oficjał w omawianym procesie bractwa literackiego²³. Funkcjonowanie konfraterni poświadczono

²⁰ BDS G 1238 k. 24; Archiwum Kapituły Katedralnej Sandomierskiej (dalej cyt. AKKS) 111 k. 689.

²¹ BDS G 1238 k. 2 v.; Akta miasta Sandomierza w Archiwum Państwowym w Sandomierzu (dalej cyt. AmS), księgi radzieckie Sandomierza sygn. 2–5, księgi wójtowsko-ławnicze sygn. 9–11.

²² AKKS 111 k. 686; W. W ó j c i k, *Miasto i Kościół w Sandomierzu w XVI–XVIII w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 14:1962, s. 122; H. R u t k o w s k i, *Stosunki kościelne i życie religijne*, w: *Dzieje Sandomierza*, t. 2. cz. 1. *W okresie świetności*, red. F. K i r y k, Warszawa 1993, (dalej cyt. *Dzieje 2. cz. 1*), s. 289.

²³ AKKS 111 k. 685–689; BDS J 1469 *Kanony i dekrety soboru trydenckiego przerwane przez Grzegorza Kulakowskiego Kanonika Sandomierskiego Dziekana Opatowskiego, Proboszcza Iłżeckiego Roku 1772*, s. 106. Postanowiono wtedy: „Administratorowie jak duchowni tak świeccy fabryki któregokolwiek kościoła, nawet katedralnego, szpitalow, bractw, Gory pobożności, i wszelkich miejsc pobożnych

jest źródłowo do 1696 r., ale okres potopu szwedzkiego i pożar macierzystej świątyni w 1656 r., wpłynęły na osłabienie jego aktywności w drugiej połowie XVII w., i w konsekwencji jego wygaśnięcia.

Konfraternia św. Anny erygowana została w 1466 r. i spełniała cele dewocyjne. W 1551 r. określana była jako bractwo piwowarów. Nie wiadomo co się z nią działo w 2 poł. XVI w., ale widocznie upadła, skoro z 1593 r. pochodzi jej erekcja i księga bracka, podająca właśnie tę datę jako moment powstania bractwa²⁴. Według wizytacji z 1604 r. przywiązane ono było do ołtarza pw. Nawiedzenia NMP w kaplicy św. Anny. Bractwa tego typu, opatrzone hasłem *Fructus charitatis salus*, w okresie potrydenckim miały za cel obronę doktryny katolickiej poprzez oświatowo-katechetyczną działalność wśród heretyków²⁵. Jednakże po wypędzeniu arian z Polski cele brackie skupiały się wyłącznie na działalności dewocyjnej. Charakterystycznym dla tych bractw nabożeństwem była wtorkowa msza św., (zaopatrzona w 300 dni odpustu), na której należało „*żywot świętej Anny, Panny Marjey, i narodzenie Pana Jezusa Chrysta rozmyślać*”²⁶. Uroczyscie obchodzono także święto patronalne w dniu 26 VII. Na przełomie XVI i XVII w. do sandomierskiego bractwa należeli ludzie wykształceni – zarówno

corocznie sprawić się mają z swego wódarstwa przed Biskupem miejscowym: w czym wszelkie zwyczaje i przywileje temu przeciwne znoszą się i uchylają chyba jeżeli inaczej w ustanowieniu i rozporządzeniu swego Kościoła czyli fabryki jest warowane”.

²⁴ AKKS 34 „Księga Bractwa św. Anny 1593–1875”; Z. M o r a w s k i, *Wspólnota parafialne późnośredniowiecznego Sandomierza*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, t. 1. Toruń 1996 s. 166; B. K u m o r, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 3. Kraków 2000 s. 78; W. K o w a l s k i, *Uposażenie*, s. 333.

²⁵ AKKS 34 s. 12. Świadczy o tym jeden z artykułów, zamieszczonych w księdze sandomierskiej konfraterni: „*Gdy słyszemy kogo/ albo przeciwko Kościołowi świętemu powszechnemu Chrześcijańskiemu/ i nauce jego: albo przeciwko Synowi Bożemu: albo przeciwko Duchowi Świętemu: albo przeciwko Świętościam/ albo przeciwko Świętym Bożym mówiącego/ nie pochwałać mu tego: ale komu Bóg dał naukę/ na to mu gładce odpowiedzieć/ ne stultus videatur sibi sapiens. A kto nie ma nauki/ ma przeciw powiedzieć/ że mu się to nie podoba to powiedziawszy/ jeśliby oporny tam ten kacierz był/ wstać od niego: jako święty Jan Ewangelista od Cherynta bluźnierce odszedł. Nie wiadomo jednak jak bracia wywiązywali się z tego obowiązku w praktyce.*”

²⁶ AKKS 34 s. 11, 18; *Bractwo Świętej Anny Samotrzcziej to jest artykuły, porządku, nauki i nabożeństwa Bractwa tego za wolą i wiadomością kardynała Radziwiłła biskupa krakowskiego (...) na wieczne czasy namówione spisane i w druk podane. Teraz znowu (...) przedrukowane*, Kraków 1630, s. 3.

duchowni jak i świeccy – a także zamożni i wpływowi²⁷. Zaś od 2 połowy XVII do końca XVIII w. zrzeszało ono patrycjat i magistrat sandomierski. Przez cały okres funkcjonowania zapisywało się w jego poczet bardzo wiele kobiet, co było charakterystyczne dla tego typu konfraterni, istniejących nie tylko na ziemiach polskich, ale również w Europie Zachodniej. Wiązało się to z wezwaniem korporacji, jako że św. Anna, matka NMP i babka Jezusa, uznawana była za patronkę matek, wdów, małżeństw, a utrakwiści w Czedlach stawiali ją za wzór chrześcijańskiej żony²⁸. W 1718 r. bractwo to zostało przeniesione wraz z parafią do kolegiaty, gdzie trafiło do kaplicy mansjonarskiej. W tym roku zarządzono aby „*mansjonarze co wtorek po mszy św. do Aniołów św., odprawiać będą wotywę do św. Anny, zaś co kwartał z wystawieniem N. Sakramentu i procesja według dawnego zwyczaju*”²⁹. Bractwo to rozwijało się i działało przy kolegiacie aż do końca XIX w.

Obok tego, istniało również bractwo ubogich, w ramach którego parafia organizowała zamieszkujących jej okręg najuboższych. Należy zaznaczyć, że takie *fraternitates pauperum* nie zrzeszały tylko i wyłącznie biednych, ani nie były przez nich zarządzane. Były dostępne dla wszystkich mieszkańców miasta, a otwierając swe szeregi dla najuboższych, zobowiązywały się do zaspokojenia ich potrzeb materialnych i duchowych a także zapewnienie im godnego pogrzebu³⁰. O sandomierskim bractwie ubogich informuje wizytacja bpa Maciejowskiego z 1604 r., przy okazji sprawy z łaźnią: „*W 1508 r. (...) Piotr z Sandomierza kanonik i prob. złożył 25 grzywien, by z łaźni bezpłatnie korzystali żacy i ubodzy mający przy kościele św. Piotra swe Bractwo*”³¹. Biskup zakazał wtedy łaźiebnikowi bezprawnie pobierać opłaty od uczniów i ubogich. Nie wiadomo, kiedy to bractwo wygasło, w każdym razie wizytacja z 1651 r. nie wspomina już o jego istnieniu.

²⁷ F. K i r y k, *Mieszkańcy*, w: *Dzieje 2. cz. 1*, s. 198–199, 232, 248.

²⁸ AKKS 34; C. F. B l a c k, dz. cyt., s. 407; H. P a t k o v a, *Bractwo*, s. 29.

²⁹ J. Wiśniewski, *Katalog prałatów i kanoników sandomierskich od 1186–1926 r. tudzież sesje kapituły sandomierskiej od 1581 do 1866*, Radom 1926, (dalej cyt. *Acta actorum*) s. 133; B. K u m o r, *Dzieje diecezji*, s. 78.

³⁰ B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 519; H. Z a r e m s k a, *Miasto: struktury społeczne i styl życia*, w: *Kultura Polski Średniowiecznej w XIV–XV w.*, red. B. G e r e m e k, Warszawa 1997, s. 210.

³¹ *Acta actorum*, s. 30.

SOCIETAS

Sanctę Anne,

fundata & instituta.



IOANNES DEMETRIVS
Solkowski, Dei T. Apostolica Sedis
gratia, ~~S. M.~~ Metropolitana Leopoliensis
Ecclesia Archiepiscopus. Reuerendo T. Venerabilibus Parocho, T. Cle-
ro, et civitatibus huiusmodi Generosis
Nobilibus, Famatis, ad Parochiam ~~et ad~~ pertinentibus,
fratribus in Christo dilectis. Salutem T. pacem a Domino.
Reuerende, Venerabiles, Generosi, Nobiles, Famati, fratres in
Christo dilecti. Immuterunt nobis pia T. sancta desideria, T. vota
vestra erga Societatem Sanctę Anne, quę per Poloniam, Lith-
uaniam, Rusiam, nostro, T. fratrum nostrorum eius Societatis stu-
dio ante complures annos, circa Ecclesias, Sacella, T. Altaria, S.
Anne titulum habentia, multis in locis magno deuotionis fidelium, sta-
tus ac sexus utriusq. incremento, ins. Tituta T. fundata, ac etiam per
nuncios Apostolicos duos, ipsiq. Summum Pontificem confirma-
ta, approbata, T. varijs gratijs spiritualibus adornata est. Eandem
nos etiam in sacella, s. Petri: modis uobis permitti, ins. Tituti, T.
fundari cupere ac desiderare, praesertim cum eius rei suscipienda, non in-
commodum templum, T. altare, titulo Sanctę Anne decoratum ha-
beat.

Strona tytułowa księgi sandomierskiej konfraterni
św. Anny z 1593 r.

SOCIETAS

Sanctę Anne.

PER POLONIAM, LITHVANIAM,
Rusiam, & alias S. Regis Po-
loniæ ditiones instituta.

FRUCTVS. CHARITATIS. SALVS.



Psalmo 61.

SPERATE IN DOMINO OMNIS CONGREGATIO
POPULI. EFFVNDITE CORAM ILLO CORDA VE-
STRA: DEVS ADIVTOR NOSTER IN AETERNVM.

CRACOVIAE,

In Officina Lazari Anno Domini,

1590.

Motto konfraterni św. Anny (*Fructus charitatis salus*)
z wizerunkiem jej patronki

In nomine tuo dulcissime IESU

**Registrum Fraternitatis Magnae
Literatorum in Ecclesia Parochi-
ali tituli S. Petri Sandomiriae
antiquitus fundatae & per
summos Pontifices plu-
rimis indulgentijs do-
tatae prout infe-
rius videre
licet.**

*In eodem Registro describuntur requisi-
ta omnia ad praedictam Fraternitatem ut pote
officia Fratrum omnium praesentis tam privilegi-
ati quam etiam accidentalis.*

Z

Strona tytułowa księgi bractwa literackiego NMP,
działającego przy kościele parafialnym św. Piotra

Tak więc poprzez te wyżej wymienione instytucje, kościół św. Piotra stworzył ramy działalności oświatowo-kulturalnej, społecznej i charytatywnej dla swoich wiernych aż do początku XVII w. Od 1602 r. działalność duszpasterska tego kościoła została zdynamizowana przez pojawienie się Societatis Jesu. Jezuici zostali sprowadzeni do Sandomierza z inicjatywy proboszcza Kaspra Cichockiego a ich głównym fundatorem był Hieronim Gostomski, wojewoda poznański i starosta sandomierski. Na mocy przywileju z 1603 r. Towarzystwo otrzymało prawo patronatu nad kościołem św. Piotra, co dawało mu możliwość wyznaczania proboszcza. W latach 1605–1615 wzniesiono gmach *Collegium Gostomianum*, gdzie jezuici stworzyli kompleks szkół i zakładów wychowawczych dla uczniów nie tylko z Sandomierza, ale również z ziemi sandomierskiej i częściowo pilzneńskiej oraz radomskiej.

Jezuici oddziaływali na swoich uczniów poprzez różnego rodzaju bractwa, kongregacje i sodalicje, które stanowiły jedną z głównych form pracy apostoelskiej tego zakonu. Już w 1609 r., czyli jeszcze przed otwarciem szkół publicznych, jezuici zorganizowali na wzór Sodalicji dzieci, które zostały podzielone na dwa stowarzyszenia (dla chłopców i dla dziewcząt) i współzawodniczyły ze sobą w znajomości katechizmu. Członkowie wybierali władze (dekurionów, konsultorów, notariuszy) i mieli własną kapelę³². Po otwarciu szkół publicznych w 1612 r., *Sodalitas Mariana* miała charakter elitarny, ponieważ objęła najbardziej zdolnych i pilnych uczniów *Collegium*. Po kilku latach funkcjonowania, kongregacja rozrosła się do tego stopnia, że podzielono ją na dwa oddziały, jeden dla uczniów starszych pw. Zwiastowania NMP, a drugi dla młodszych pw. Oczyszczenia NMP³³. Według księgi kongregacji Oczyszczenia NMP, Sodalisi mieli rozbudowany samorząd, składający się z 17–20 różnych urzędów i stanowisk. Działalność dewocyjna sodalicji skupiała się głównie wokół świąt maryjnych i świętych związanych z zakonem jezuitów. Wśród celów i zadań eksponowano odmawianie Różańca Św., uczestnictwo w nabożeństwach, czytanie Pisma Św., śpiewy pieśni pobożnych i wymianę pism religijnych. Natomiast przejawem działalności

³² H. Rutkowski, *Stosunki kościelne*, s. 294; J. Kochanowicz, *Słownik geograficzny jezuickich burs muzycznych*, Kraków 2002, s. 208.

³³ W. Białousz, *Dzieje szkoły jezuickiej w latach 1602–1773*, w: *Collegium Gostomianum* t. 1. Sandomierz 2002, s. 62.

charytatywnej było świadczenie jałmużny oraz wspomaganie ludzi chorych i kalekich w przytułkach ubogich³⁴. Sodalicja miała więc wyrabiać u swoich członków prawość charakteru, rozwijać wiedzę i przede wszystkim pielęgnować gruntowną pobożność, ściśle związaną z kultem maryjnym³⁵. Ale obok tego kongregacja kształtowała formację duchową przyszłych kapłanów i zakonników, wielu bowiem sodalisów wybierało później karierę kościelną. Według księgi sodalicy Oczyszczenia NMP, spośród jej zarządu, wybieranego w latach 1684–1758, stan duchowny obrało 104 sodalisów, w tym 67 wstąpiło do Towarzystwa Jezusowego, 7 – do benedyktynów, 7 – do franciszekanów reformatów, 3 – do franciszekanów bernardynów i tyłuż samo do cystersów, 2 – do duchaków, 1 – do dominikanów, a 14 zostało księżmi diecezjalnymi³⁶. Po zakończeniu edukacji dotychczasowi członkowie Sodalicy uczniowskiej mogli również kontynuować działalność w Sodalicy mieszczan, która nosiła wezwanie Niepokalanego Poczęcia NMP³⁷.

Congregatio civium powstała po wielkim pożarze miasta w 1623 r., z inicjatywy władz miejskich. Początkowo nosiła tytuł Wniebowzięcia NMP, ale ze względu na okres, w jakim przypadało święto patronalne (15 VIII), kiedy to szkoły miały wakacje a mieszczanie zajęci byli żniwami i spławem zboża do Gdańska, zmieniono wezwanie na Niepokalane Poczęcie NMP. Święto obchodzono wtedy 8 XII, co dawało jezuitom możliwość zorganizowania okazalszej i dostojniejszej oprawy tej uroczystości³⁸. Jej organizacja i cele podobne były do sodalicy studenckiej, ale różniła się ona składem społecznym i zasięgiem od-

³⁴ AKKS 142 k. 19–47 (brak tytułu, gdyż rękopis jest zdefektowany, brakuje 18 początkowych stron); F. K i r y k, *Stosunki kościelne, oświata i opieka społeczna*, w: *Dzieje Sandomierza*, t. 2, cz. 2, red. F. K i r y k, Warszawa 1993, s. 97–98.

³⁵ J. J. K o p e ć, *Bogarodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997, s. 362–364; Z. R y m a r ó w n a, *Sodalieje Mariańskie w życiu Kościoła*, „Chrześcijanin w świecie” t. 17:1985, nr 6 s. 676.

³⁶ AKKS 142 k. 19–338.

³⁷ AKKS 143 Księga Elekcyi i Posiedzeń Bractwa Sodalisów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Sandomierzu 1717–1797, 1855–1863/64 k. 99: (1791) „Jan Janiszewski Instygator Sądu Appelcyinego Wydziału Sandom[ierskiego] Sodalistwo w szkołach sandomierskich w Kongregacyi pod Tytułem Oczyszczenia NMP dnia 9 Februarii AD 1783, na dniu zaś dzisiejszym to iest 13 Miesiąca Grudnia Roku Pańskiego 1791 wpisał się Kongregacyi Niepokalanego Poczęcia N.M. Panny”. W AKKS sygn. 143–148 zachowała się bogata dokumentacja tej kongregacji z XIX w.

³⁸ W. B i a ł o u s z, *dz. cyt.*, s. 148.

działywania. Sodalicja młodzieży, bowiem skupiała głównie szlacheckich uczniów konwiku jezuickiego, natomiast *congregatio civium* prowadziła działalność wśród mieszczan sandomierskich a nawet wśród okolicznej szlachty. Należały do niej także dominikanki z konwentu lwowskiego, benedyktynki sandomierskie oraz wielu duchownych z sandomierskich kościołów³⁹. Kongregacja przeżywała kryzys, spowodowany potopem szwedzkim, odrodziła się dopiero w 1675 r. i działała dalej już bez problemów. Przetrwiała kasatę jezuitów, a w 1803 r. została przeniesiona do kolegiaty, gdzie jej obecność jest poświadczona do 1863 r.⁴⁰

Obie kongregacje funkcjonowały pod patronatem Maryi, co często jest podkreślane w księgach sodalisów⁴¹, zaś nieco inny typ dewocji propagowały trzy bractwa religijne, powołane przez jezuitów w XVIII w. W 1709 r. zostało erygowane przez rektora Gengela bractwo Dobrej Śmierci, co związane było z panującą w okolicy zarzą i działaniami zbrojnymi wojny północnej. Jego uposażenie stanowił fundusz 2 tys. złp od nie wymienionych dobrodziejów⁴². Bractwa tego typu miały na celu utwierdzać członków w pobożnym życiu i przygotować do szczęśliwej śmierci, a obok tego prowadziły działalność społeczno-charytatywną.

W 1732 r. zostało założone bractwo Boskiej Opatrzności, ufundowane przez podczaszego braclawskiego Aleksandra Zaklika Czyżowskiego i jego żonę Aleksandrę⁴³. Konfraternie tego typu powołane zostały dla „pełnienia dzieł miłosierdzia, pobożności i miłości”, a ich zakładanie

³⁹ AKKS 143 k. 86 v.–87, 99–104; AmS 5 k. 104–105; F. K i r y k, *Stosunki kościelne*, s. 99–102.

⁴⁰ *Acta actorum*, s. 196, 197, 211; z XIX w. pochodzi „Księga obejmująca spis fantów na urządzić się mającą Loteryą na korzyść ubogich przez Bractwo Sodalisów w Sandomierzu” BSDS G 880.

⁴¹ AKKS 143 k. 96 v., (1767) „Wszystkie Zgromadzenia, czyli Kongregacje z Poprzesięzonych Sług Maryi złożone nie inszym końcem są ustanowione, tylko ażeby nigdy nie ustanna i coraz większa Cześć i chwala Najdostojniejszej Królowy Nieba i Ziemi w potomne wieki była pomnażana”.

⁴² S. Z a ł ę s k i, *Jezuici w Polsce*, t. 4. cz. 2. Kraków 1905, s. 894; S. B e d n a r s k i, *Kulturalne dzieje jezuickiego kolegium w Sandomierzu*, w: *Pamiętnik Kola Sandomierzan 1925–1935*, Warszawa–Sandomierz 1936, s. 58; M. B e d n a r z, *Jezuici a religijność polska (1564–1964)*, „Nasza Przeszłość”, t. 20:1964, s. 201.

⁴³ S. B e d n a r s k i, *Kulturalne dzieje*, s. 58; S. Z a ł ę s k i, *dz. cyt.*, s. 903; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 345.

pozostawało w ścisłym związku z apologią tej prawdy wiary przed deistami. Śladem działalności sandomierskiego bractwa jest jego książka, wydana w sandomierskiej drukarni, w której znajdują się różnego rodzaju modlitwy i nabożeństwa o Boskiej Opatrzności⁴⁴.

9 IV 1738 r. zostało zaprowadzone bractwo Najśłodszego Serca Jezusowego. Ufundowane zostało przez pisarza grodzkiego sandomierskiego Stanisława Moszyńskiego i jego siostrę Mariannę z Moszyńskich Czerwińską, którzy sprawili również obraz Serca Jezusowego, umieszczony w ołtarzu św. Franciszka Ksawerego⁴⁵. Głównym przejawem dewocji była nieustanna adoracja Najświętszego Serca Jezusa w Eucharystii, aby „*usilnie wewnętrznymi affektami nagrodzić temuż Sercu Jezusowemu, wszystkie niewdzięczności, nieuszanowania, wzgardy, świętokradztwa, które w Najświętszym Sakramencie, lub od nas samych, lub od kogokolwiek z ludzi poniosło*”⁴⁶. Najważniejszym świętem brackim był piątek po Oktawie Bożego Ciała, oraz cztery piątki marcowe. Bractwa tego typu wpłynęły na powstanie publicznego kultu do Najśw. Serca Jezusa w XVIII w. Drukarnia jezuitcka w Sandomierzu wydawała dzieła na temat Serca Jezusowego, co świadczy, że placówka ta uczestniczyła aktywnie w propagowaniu tego kultu⁴⁷.

Sodalicje mariańskie i różnego rodzaju bractwa religijne, pozwalały jezuitom (obok aspektów wychowawczych) formować postawy świeckich, świadomych swego powołania w Kościele. Kaznodziejstwo, rekolekcje, katecheza, misje oraz uroczyste nabożeństwa były

⁴⁴ *Boskiej Opatrzności Bractwo Nowe Od Stolicy Apostolskiej Potwierdzone w Kościele SS. Apostołów Piotra i Pawła Collegium Sandomierskiego Soc Jesu Dobroczynna Reka W.J. Pana Alexandra Zaklika Czyżowskiego Podczaszego Bractawskiego i W. J. Pani Aleksandry ze Straszewskich Czyżowskiej Podczaszynny Brastawskiej Otworzona Roku Pańskiego 1732 w Sandomierzu w Drukarni J. K. M. Collegium Societatis Jesu, Sandomierz 1732.*

⁴⁵ S. B e d n a r s k i, *Kulturalne dzieje*, s. 58; C. D r a ż e k, *Bractwo Serca Jezusowego w dawnej Polsce*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” t. 34:1981, s. 177; S. Z a ł e s k i, *dz. cyt.*, s. 898.

⁴⁶ *Bractwo Najśłodszego Serca Jezusowego Z Odpustami, od Stolicy Apostolskiej, na zawsze nadanemi w Kościele Kaliskim Soc. Jesu na powszechny chrześcijańskiego ludu pożytek założone w Kaliszu, Kalisz 1750.*

⁴⁷ S. S z y m a Ń s k i, *Dzieje kultu Najświętszego Serca Jezusowego w Polsce*, „Homo Dei. Przegląd Ascetyczno-Duszpasterski” t. 30:1961, nr 1 (103) s. 352; B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 537.

przejawem aktywnej działalności duszpasterskiej zakonu. Należy tutaj zaznaczyć, że obok tego, równoległym nurtem funkcjonowała parafia, która jednak – ze względu na konflikty zakonu z proboszczami – została przeniesiona w 1718 r. do kolegiaty. Kasata zakonu w 1773 r. otworzyła okres powolnego upadku i degradacji kościoła św. Piotra. Mimo to jednak, funkcjonowało tam nadal (do 1803 r.) bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP, co świadczy, że jeszcze wtedy świątynia ta stanowiła miejsce propagowania tego dogmatu, którego popularność stale rosła. Dopiero zamienienie kościoła na spichlerz zbożowy przez Austriaków w 1802 r., a następnie jego pożar w 1813 r. przyczyniły się do ostatecznej rozbiórki w 1823 r.

Z kościołem św. Piotra związane są, w pośredni sposób, benedyktynki reguły chełmińskiej, ponieważ ich spowiednikami i duchownymi opiekunami byli sandomierscy jezuitci⁴⁸. Benedyktynki zostały sprowadzone do Sandomierza w 1615 r. Klasztor w samym mieście przy murze obok Bramy Zawichojskiej ufundowała w 1613 r. Elżbieta Sieniawska, a w 1616 r. upozażyła go w dobra Kichary, Góry Wysockie, Góry Niskie, Gałkowiec i Ocina. Po pożarze w 1623 r. ksieni Zofia Sieniawska postanowiła przenieść klasztor poza mury miasta i rozpoczęła od fundamentów jego budowę za Bramą Opatowską⁴⁹. Budowa ta ciągnęła się niemal całe stulecie, a w 1686 r. rozpoczęto ponadto wznoszenie kościoła klasztornego pw. św. Michała⁵⁰.

⁴⁸ Świadectwem takiej działalności jezuitów wśród benedyktynek sandomierskich są zachowane w rękopisach modlitwy, rozmyślania i rekolekcje z XVIII w., np.: 1) „Zegar Duchowny Złote wieczności godziny wybijający... to jest Ośmiodniowe Ducha Kolekcje od Świętego Patriarchy Ignacego Peregrynującym do Niebieskiej Jerozolimy Podane Prześwienemu zaś Benedicta Świętego Zakonowi Panieńskiemu w klasztorze sandomierskim, na wiekopomny Ich cnoty zaszcit Ofiarowane” (BSDS, A 113); 2) „Przybytek, który umierając Św. Placyd męczennik i opat przynosi niebu, Kościołowi, zakonowi św. Benedykta od kapłana Societatis Jesu. Przemowa do panien zakonnych pod regułą św. Benedykta klasztoru sandomierskiego” (BSDS, 301); 3) „Litania w utrapieniu lub w chorobie będących 5 maja 1738 od Ojca Mikołaja Juśkiewicza S. R. dana i przepisana” (BSDS, 227).

⁴⁹ H. R u t k o w s k i, *Stosunki kościelne*, s. 285; L. P o l a n o w s k i, *Dawny klasztor panien benedyktynek w Sandomierzu. Zarys dziejów i ostatnie odkrycia*, „Zeszyty Sandomierskie”, t. 9:1999, s. 83–84; M. B u l i Ń s k i, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879, s. 329.

⁵⁰ A. S z y l a r, *Kościół św. Michała w Sandomierzu. Fundacja i dzieje świątyni do kasaty klasztoru benedyktynek w 1903 r.*, „Nasza Przeszłość” t. 99:2003, s. 215–257; H. R u t k o w s k i, *Stosunki kościelne*, s. 285; L. P o l a n o w s k i, *dz. cyt.*, s. 84;

Głównym celem benedyktynek była modlitwa kontemplacyjna, nie tylko liturgiczna, ale i indywidualna, zmetodyzowana na wzór jezuitki⁵¹. Benedyktynki sandomierskie włączały się również, tak jak siostry tego zgromadzenia w innych miastach, w ruch bracki, tyle że w całym okresie działalności nie założyły własnego stowarzyszenia, natomiast zapisywały się do konfraterni istniejących przy innych kościołach w tym mieście. Dnia 19 XII 1763 r., na początku rządów księżni Marianny Siemianowskiej, wstąpiły do Sodalitacji Mariańskiej Niepokalanego Poczęcia NMP, prowadzonej przez jezuitów⁵². Akces do tego bractwa odbywał się uroczystie, ze złożeniem przysięgi w obecności prefekta sodalitacji, naówczas Pawła Kosiarskiego. Natomiast 5 XII 1766 r. rozdano zgromadzeniu książeczkę pt. „Róża bez ciernia” zawierającą informację „służącą do bractwa sodalitwa Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny”, które wydał własnym kosztem i dedykował benedyktynek tenże prefekt kongregacji Kosiarski, rajca sandomierski⁵³. Do sodalitacji tej wpisywały się w latach 80-tych XVIII w. również służące klasztorne, a w 1785 r. znalazła się wśród sodalisów „Anna de Gre Madam z Klasztoru Panien Benedyktynek”⁵⁴. W XVI–XVIII w., benedyktynki należały także do innych bractw sandomierskich (bractwo św. Barbary, bractwo różańcowe, bractwo

M. B u l i Ń s k i, dz. cyt., s. 332; J. W i ś n i e w s k i, *Dekanat sandomierski*, Radom 1915, s. 187.

⁵¹ L. P o l a n o w s k i, dz. cyt., s. 85.

⁵² AKKS 143 k. 86 v.–87. 19 XII 1763 r. wpisana została *Najprzewielebniejsza w Bogu Imioma Panna Marjanna Siemianowska Ksieni Konwentu Reguły OO. S Benedykta z całem zgromadzeniem*, liczącym 46 sióstr. Potwierdza to wzmianka w „Kronice Benedyktynek Sandomierskich”: „Grudzień, 19. Przyjmowało całe zgromadzenie bractwo sodalitwa Niepokalanego Poczęcia NMP. Po godzinie trzeci, odprawivszy nie-szpór i kompletę, wyszło zgromadzenie do kościoła. Najpierw Veni Creator śpiewano, potem prefekt sodalisów jp. Paweł Kosiarski informował o odpustach i powinnościach tego bractwa, którego uczestniczkami zgromadzenie całe uczynił potem jm. ks. Potoczyski. Wyznanie wiary z całym zgromadzeniem uczynił potem. Najpierw jm. Panna ksieni przystąpiła do przysięgi na honor Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny, po niej zgromadzenie parami toż czyniły, w lewej ręce trzymając świece, a prawą kładąc na Ewangelię w mszale. Co skończywszy, śpiewali Te Deum Laudamus i innymi modlitwami wedle zwyczaju tego bractwa zakończyli ceremonię. 23 dnia formułę tegoż bractwa rozdano całemu zgromadzeniu”, cyt. za: M. B o r k o w s k a, *Słownik mniszek benedyktyńskich*, Tyniec 1989, s. 156–157.

⁵³ AKKS 143 k. 92 v.; M. B o r k o w s k a, dz. cyt., s. 157.

⁵⁴ AKKS 143 k. 101.

św. Anny), oraz do lubelskiej konfraterni Matki Boskiej Wspomożycielki Chrześcijan⁵⁵.

Dzieje kościoła św. Piotra w omawianym okresie wiążą się ściśle z kolegiatą pw. Narodzenia NMP, ponieważ z członków kapituły rekrutowali się przeważnie proboszczowie tej fary. To z kolei rzutowało na stosunki parafii z jezuitami, które z początku układały się poprawnie, ale już przed połową XVII w. rozdziły konflikty i niesnaski, zakończone ostatecznie przejściem przez kolegiatę praw parafialnych w 1717 r. Pomimo iż przed tym okresem kolegiata nie pełniła funkcji parafialnych, to jednak w stosunkach kościelno-miejskich Sandomierza była i pozostawała świątynią dominującą, skupiała bowiem elitę miejscowego duchowieństwa. Pierwsza romańska świątynia powstała zapewne w początkach XI w., źródłowo została potwierdzona w bulli Eugeniusza II z 1148 r.⁵⁶ Jej konsekracji dokonał arcybp gnieźnieński Piotr II w 1191 r., a wkrótce potem Kazimierz II Sprawiedliwy podniósł tę świątynię do godności kolegiaty, ustanawiając przy niej 5 prałatów i 8 kanoników (wśród nich znalazł się bł. Wincenty Kadłubek i bł. Czesław z rodu Odrowążów)⁵⁷. Za panowania Kazimierza Wielkiego, romańska bazylika została rozebrana a na jej miejsce został wybudowany gotycki kościół. Prace te ukończono ok. 1360 r., konsekracji świątyni dokonał bp krakowski Jan Radlica w 1382 r.⁵⁸. Dzięki opiece kolejnych władców i dostojników kościelnych, kolegiata przeżywała swój rozkwit.

Formą organizacji wiernych przez kolegiatę, podobnie jak przez inne kościoły, były bractwa religijne. Najstarszym z nich było bractwo wikariuszy, funkcjonujące od czasów średniowiecza – „ongi przez Piotra Wysza biskupa krakowskiego potwierdzone”, które jednak w późniejszym okresie podupadło. Nakaz jego wskrzeszenia wydał kardynał Jerzy Radziwiłł w czasie wizytacji kościołów sandomierskich w 1595 r. Polecenie to, mówiące że, wikariusze „bractwo (...)

⁵⁵ J. F l a g a, *Rekrutacja do bractw religijnych w XVII i XVIII wieku na przykładzie archidiaconatu lubelskiego*, R Hum t. 35:1987, z. 2 s. 112.

⁵⁶ A. B u k o, *U źródeł osadnictwa wczesnośredniowiecznego*, w: *Dzieje Sandomierza*, red. H. S a m s o n o w i c z, t. 1 *Średniowiecze*, red. S. T r a w k o w s k i, Warszawa 1993, s. 53.

⁵⁷ J. S z y m a Ń s k i, *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko zawichojsko-sandomierskie*, R Hum t. 12:1964, z. 2 s. 215–229.

⁵⁸ S. M a k a r e w i c z, *Bazylika katedralna w Sandomierzu*, Sandomierz 1976, s. 12.

wskrzeszą i jego obowiązki pilnie pełnić będą, by się zbawić mogli, modląc się jeden za drugiego”, świadczy, że miało ono charakter dewocyjny⁵⁹. Tego typu konfraternie służyć miały integracji środowiska kapłańskiego, permanentnej formacji członków, samopomocy duchowej i materialnej, a po śmierci członka zapewniały mu modlitwę całej wspólnoty⁶⁰. B. Kumor podaje, że przed 1604 r. istniało przy kolegiacie bractwo Bożego Ciała, które miało na celu szerzenie kultu Najświętszego Sakramentu. W protokole wizytacyjnym bpa Bernarda Maciejowskiego z 1604 r. znajduje się informacja mówiąca, że „przy kolegiacie było Bractwo Bożego Ciała, ale zostało zamiedbane”. Inna wizytacja z tego roku podaje, że przy tej świątyni „jest Bractwo Bożego Ciała i opiekują się nim wikariusze”, ale nie przekazuje ona, kto i kiedy je założył⁶¹. Być może, że jest ono tożsame ze wspomnianym bractwem wikariuszy, ale brak dokładniejszych przekazów źródłowych nie pozwala na pewność w tym względzie.

Prawdopodobnie echem działalności charytatywnej ks. Piotra Skargi w Krakowie, było powstanie również w Sandomierzu w 1595 r. *montis pietatis*⁶². Na sesji kapituły z tego roku zanotowano: „Lombard (mons pietatis) w Sandomierzu założył szlachetny mąż Stanisław Bartolon, lekarz sandomierski. Niech rajcowie mają tę instytucję w swej pieczy, dbając o jej rozwój, zaś oficjał niech strzeże od nadużyć”⁶³. Instytucja ta, określana przez ks. Skargę jako *Komora Potrzebnych*, udzielała bezpłatnego lub taniego kredytu ubogim i potrzebującym, a Bartolon legował na ten cel 200 złp. Wiadomo jednak, że ok. 1620 r. z tych pieniędzy udzielano już pożyczek na normalny procent⁶⁴.

⁵⁹ Acta actorum, s. 30; F. K i r y k, *Stosunki kościelne*, s. 123.

⁶⁰ K. K u ź m a k, *Kapłańskie bractwa i stowarzyszenia*, EK, t. 8, Lublin 2000, kol. 704.

⁶¹ B. K u m o r, *Dzieje diecezji*, s. 78.

⁶² *Bractwo miłosierdzia w Krakowie u św. Barbary zaczęte r. P. 1584 oraz Powinności Bractwa miłosierdzia z Czytaniem*, Kraków 1598, s. 25. W rozdziale „O Komorze Potrzebnych, którą zowią Mons Pietatis” pisano na ten temat: „Między inszemi Miłosiernemi uczynkami, jest też ten jeden nam pilnie od pana Boga zalecony uczynek, pożyczania pieniędzy darmo i bez wszelakiej lichwy ludziom ubogim i potrzebnym”.

⁶³ Acta actorum, s. 22; W. W ó j c i k, *Miasto i kościół*, s. 118.

⁶⁴ H. R u t k o w s k i, *Z dziejów Sandomierza w okresie odrodzenia*, w: *Studia Sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza i regionu sandomierskiego*, cz. II, red. J. P a z d u r, Warszawa 1967, s. 335.

Pojawienie się kolejnego bractwa w kolegiacie miało miejsce dopiero na początku XVIII w. i związane było z przeniesieniem parafii do kolegiaty w 1718 r. Było to bractwo św. Anny powstałe w XV w. przy kościele św. Piotra. Nie świadczy to, aby kolegiata była popularnym miejscem, przy którym działałyby bractwa bądź inne instytucje. Kanonicy częściej wstępowali do bractw organizowanych przez inne kościoły – do bractwa różańcowego dominikanów, do bractwa św. Barbary w kościele św. Pawła. W XVIII w. kapituła kolegiacka Sandomierza miała swoich przedstawicieli w bractwie Maryi Wspomożenia Chrześcijan w Lublinie, które było pierwszym tego typu bractwem na ziemiach polskich, powstałym w 1722 r.⁶⁵ Rozkwit kultu Maryi *Auxilium Christianorum* wiąże się organicznie ze zwycięstwem wiedeńskim Jana III Sobieskiego w 1683 r. Kapituła sandomierska należała do tego typu bractwa razem z przedstawicielami innych kapituł – tak katedralnych (np. Gniezna, Poznania, Krakowa, Przemyśla, Lwowa, Chełma, Kijowa) jak i kolegiackich (np. Kruszwicy, Warszawy, Płocka, Kalisza, Zamościa, Opatowa)⁶⁶.

Na podstawie tego można stwierdzić, że do XVIII w. przy kolegiacie nie było na trwałe aktywnego bractwa bądź stowarzyszenia religijnego, a kolegiaccy duchowni należeli do bractw przy innych kościołach Sandomierza. Natomiast translacja parafii w 1718 r. spowodowała przełom w tej dziedzinie działalności duszpasterskiej kolegiaty. Przeniesienie bractwa św. Anny, a na początku następnego wieku bractwa Niepokalanego Poczęcia NMP, pozwoliło im na dalszą, bardzo aktywną działalność i rozwój pod opieką duchowieństwa kolegiackiego.

Z okresu średniowiecza pochodzi zgromadzenie beginek, powstałe na początku XIV w. prawdopodobnie z fundacji księżęcej. Jadwiga, żona Łokietka, biorąc beginki pod swoją opiekę w 1315 r., uwolniła je od świadczeń i dzierżawy z posiadanego domu i placu. W tym okresie beginki sandomierskie, cieszące się taką opieką, były zgromadzeniem niewątpliwie zamożnym⁶⁷. W XVI w. kapituła sporadycznie wypłacała beginkom niewielką zapomogę (w latach 1584, 1588, 1597). Cza-

⁶⁵ K. K u ź m a k, *Bractwa Matki Boskiej*, s. 143. Autorka nie podała jednak dokładnej daty tego wpisu, ale było to w l. 20-tych XVIII w.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ D. L a p i s, B. L a p i s, *Beginki w Polsce w XIII–XV wieku*, KH 79:1972 z. 3, s. 530; *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. II. 1153–1333, wyd. F. P i e k o s i ń s k i, Kraków 1886, s. 230; M. B u l i ń s k i, *dz. cyt.*, s. 187.

sy jednak nie sprzyjały takiemu stowarzyszeniu. W 1641 r. dom beginek przy kolegiacie był bardzo zniszczony i znajdowały się w nim jedna lub dwie biedne kobiety. W 1642 r. kapituła postanowiła, aby nikogo już nie przyjmować do „ochrony” beginek, a tylko jedna kobieta, mieszkająca tam od dawna, może przebywać do śmierci⁶⁸. Beginki nie prowadziły życia klasztornego, lecz tworzyły wspólnoty kobiet świeckich, pragnących realizować ideały dobrowolnego ubóstwa, pobożności i służenia innym. Obecność beginaży przy kolegiacie sandomierskiej było kolejnym przejawem pobożności świeckich a także sposobem rozwiązania przez tą społeczność kwestii kobiet samotnych, opuszczonych, a często też i ubogich⁶⁹.

Sandomierska kapituła kolegiacka, od początku swego istnienia, wnikała na różne sposoby w życie miasta. Kolegiata miała swój udział w rozwoju oświaty poprzez kierowaną przez scholastyka szkołę oraz dobrze wyposażoną bibliotekę. Zaś beginki i bractwa pozwalały jej oddziaływać na szerszą społeczność miasta. Ważnym przejawem więzi Kościoła z życiem ogółu mieszkańców Sandomierza był splendor a nawet pewien przepych ceremonii liturgicznych odprawianych w kolegiacie. Dlatego też kapituła dokładała wiele starań o jakość paramentów, świetność nabożeństw i piękno artystyczne samej świątyni.

Z kościołem tym powiązani byli dominikanie poprzez wspólnie propagowany kult Męczenników Sandomierskich oraz poprzez kaznodziejstwo⁷⁰. Sprowadzeni zostali do Sandomierza w 1226 r. z inicjatywy Iwona Odrowąża i instalowani przy kościele św. Jakuba. Klasztor ten, chronologicznie drugi (po Krakowie) na ziemiach polskich, miał stworzyć (razem z klasztorami w Płocku i Gdańsku) dogodną bazę dla działalności misyjnej na Rusi, Litwie i w Prusach⁷¹. Wydarzenia 1259/1260 r., kiedy zostali zamordowani przez Tatarów

⁶⁸ H. Rutkowski, *Stosunki kościelne*, s. 284, M. Buliński, *dz. cyt.*, s. 187–189.

⁶⁹ D. Lapis, B. Lapis, *dz. cyt.*, s. 528.

⁷⁰ S. Makarewicz, *Wypisy źródłowe do dziejów kultury artystycznej dominikanów sandomierskich w XVIII w.*, „Studia Sandomierskie”, t. 3:1982, s. 499: (1734) „Compania Hac die była z kościoła S. Jakuba do kollegiaty, a to intuitu SS. Męczenników w Sandomierzu wyciętych”.

⁷¹ Tenże, *Fundacja i dzieje kościoła św. Jakuba Apostoła w Sandomierzu*, „Studia Sandomierskie” t. 2:1981, s. 302; Tenże, *Podominański kościół i klasztor św. Jakuba Apostoła w Sandomierzu*, Sandomierz 1979, s. 15; J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów, w: Studia nad historią dominikanów w Polsce (1222–1972)*, red. tenże, t. 1, Lublin 1974, s. 36.

wszyscy zakonnicy ze swym przeorem Sadokiem na czele, wpłynęły na powstanie i rozwój kultu tych męczenników, o zatwierdzenie którego podejmowano starania od 1296 r. Odpust Sandomierskich Męczenników przez XIV stulecie służył w Polsce jako „*magna indulgentia*”, w 1360 r. Innocenty VI nakazał obchodzić to święto w dniu 2 czerwca, a w dwa lata później nadał odpust tym państwowym, którzy w uroczystość św. Jakuba odwiedzą świątynię oraz odprawią spowiedź i komunię św. Indulgencjami obdarzył kościół również generał zakonu Manswet z Perugii i uregulował je wyliczając 45 dni odpustowych w roku⁷².

Klasztor św. Jakuba, do pocz. XVII w. był jedną z najważniejszych i najbogatszych placówek dominikańskich na ziemiach polskich – w XVI w. był trzykrotnie miejscem obrad kapituły prowincjonalnej (1507, 1552, 1583), a w 1605 r. zajmował piąte miejsce pod względem wielkości (liczył 36 zakonników). W latach 1624–31 oraz 1647–70, kościół przeszedł gruntowną przebudowę i restaurację, i w 1677 r. został konsekrowany⁷³.

Od 1399 r. dominikanie sandomierscy mieli drugi konwent pw. św. Marii Magdaleny w obrębie murów miejskich, jako miejsce schronienia w razie kolejnego napadu tatarskiego⁷⁴. W praktyce, mniej lub bardziej był on uzależniony od konwentu św. Jakuba, co formalnie potwierdziła kapituła prowincji z 1543 r. a swą niezależność odzyskał dopiero w 1645 r. Kościół i klasztor, zniszczone podczas potopu szwedzkiego zostały odbudowane, a konsekracja świątyni miała miejsce również w 1677 r. Po ponownej restauracji w 1782 r., kompleks ten funkcjonował do 1807 r., kiedy ostatnich zakonników przeniesiono, z wyroku władz austriackich, do klasztoru św. Jakuba⁷⁵.

Ordo Fratrum Praedicatorum prowadził w Sandomierzu szeroko zakrojoną działalność duszpasterską. Angażował w nią również arcybractwo różańcowe, erygowane przy kościele św. Jakuba w 1597 r.,

⁷² S. Makarewicz, *Podominański kościół*, s. 18–19.

⁷³ Tamże, s. 28–29; H. Rutkowski, *Stosunki kościelne*, s. 276–278; F. Kiryk, *Stosunki kościelne*, s. 128.

⁷⁴ S. Makarewicz, *Podominański kościół*, s. 20–21; M. Buliński, *dz. cyt.*, s. 374.

⁷⁵ F. Kiryk, *Stosunki kościelne*, s. 129.

jak świadczy zachowana księga bracka⁷⁶. Takie bractwo istniało również przy drugim konwencji, ale źródła nie podają dokładnej daty jego powstania. Jego księga jest współprawną z księgą arcybractwa świętojakubskiego⁷⁷. Celem tego typu konfraterni – jak sama nazwa wskazuje – było odmawianie różańca świętego, jako sposobu okazywania szczególnej czci Matce Boskiej⁷⁸. Początki *Confraternitatis SS. Rosarii* w Kościele powszechnym sięgają 1470 r. (Douai), a na ziemiach polskich – 1481 r. (Wrocław). Dnia 6 I 1577 r. Serafin Cavalli generał zakonu, za staraniem Anny Jagiellonki, zezwolił prowincjałowi dominikanów w Polsce erygować bractwa w Królestwie Polskim, w wyniku czego przyjęły się one powszechnie we wszystkich diecezjach⁷⁹.

Arcybractwo różańcowe u św. Jakuba skupiało w sobie różne warstwy społeczne – wśród 119 osób zapisanych w pierwszym roku istnienia bractwa, znajdowali się przedstawiciele szlachty i mieszczaństwa, ponadto członkowie kapituły sandomierskiej, mansjonarze, przełożeni zakonni i bracia, beginki oraz wizytatorowie⁸⁰. W następnych latach wpisywały się do niego również osoby spoza Sandomierza – m.in.: z Koprzywnicy, Zawichostu, Grodna, Żabna, Kraśnika, Sońniczan, Opoczna, Opatowa, Lublina, Pniowa, Pilzna, Daleszyc, Grębowa, ponadto dominikanie z Osieka i cystersi z Wąchocka⁸¹. Brak tego typu spisu członków bractwa u św. Marii Magdaleny uniemożliwia analizę jego składu i zasięgu terytorialnego. Oba te bractwa pełniły ważną rolę w organizowanych przez braci kaznodziejów uroczystościach w całym roku liturgicznym. Udział konfraterni był eks-

⁷⁶ Archiwum Kościoła św. Jakuba w Sandomierzu (dalej cyt. AkśJ) Liber Archiconfraternitatum utriusque Ssmi Rosarii pro Conventu Sandomiriensi ad S. Jacobum Comparatus Anno Dni 1774..., [brak sygnatury].

⁷⁷ AkśJ, Księga Arcybractwa Różańca Świętego Najśłodszego Imienia Jezus i Najświętszej Maryi Panny w którą się wpisują imiona Braci i Sióstr tego Arcybractwa w kościele S. Marii Magdaleny Księży Dominikanów Sandomierskich zaczęta Roku Pańskiego 1781, [brak sygnatury].

⁷⁸ AkśJ, Liber Archiconfraternitatum: (1637 r.) „[—] omnes confluebant ad recitandum publice SS. Rosarium...”.

⁷⁹ J. P i r ó g, *Geneza i rozwój bractw różańcowych w Polsce do roku 1604*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” t. 19:1972, z. 4 s. 134–138; B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 538.

⁸⁰ S. M a k a r e w i c z, *Podominański kościół*, s. 28; H. R u t k o w s k i, *Stosunki kościelne*, s. 294.

⁸¹ AkśJ, *Liber Archiconfraternitatum*, k. 21–31 (dane za lata 1597–1621).

ponowany w okresie świąt ogólnokościelnych, oraz w święto (D.B.) patronalne samych bractw (nabożeństwa różańcowe w październiku, a głównie *Festum SS. Rosarii Dominica prima octobris*)⁸², a także uroczystość Imienia Jezus w pierwszą niedzielę po Nowym Roku.. Należy zauważyć, że udział sandomierskich konfraterni różańcowych w tych uroczystościach i nabożeństwach, stanowił czynnik przyciągający wiernych do obu kościołów zakonnych. Było to zgodne z ogólnie panującą tendencją, kiedy niezwykle rozpowszechnienie się w ciągu XVII–XVIII w. tych bractw miało doniosłe znaczenie dla popularności Zakonu Kaznodziejskiego we wszystkich kręgach społeczeństwa. Dlatego też w świątyniach klasztornych *Confraternitas SS. Rosarii* zajmowało tak szczególne miejsce, że w oczach J. Kitowicza „po chorze zakonnych trzyma miejsce najpierwsze w publicznym nabożeństwie”⁸³. Zresztą symbioza sandomierskich konwentów z ich bractwami przynosiła obopólne korzyści. Konfraternie bowiem otrzymywały nie tylko miejsce dla swej działalności w kościele klasztornym, ale również kierownictwo duchowe i praktyczne za pośrednictwem zakonnika-promotora, udział w łaskach zakonu oraz prestiż społeczny. Dla dominikanów zaś bractwa były pewnym wsparciem finansowym, co jest poświadczone źródłowo dla konwentu św. Jakuba. W latach 1599–1605 „rozarianci” ofiarowywali ze skrzynki brackiej elemożynę, niekiedy dwa i trzy razy do roku⁸⁴. Wnioskować z tego można, że *Archiconfraternitas SS. Rosarii* była w miarę zamożna, zresztą w późniejszych latach miała własne zapisy

⁸² Tamże, s. 82–88; według XVIII-wiecznych źródeł zakonnych procesje te były bardzo spektakularne i uroczyste: (1726 r.) „In festo Socratissimi Rosarii bywa somna procesja a Conventu S. Mariae Magdalena, której asystuje zawsze konfraternia od S. Jakuba tegoż Bractwa i Zakonu po rynku sandomierskim”; BSDS 1188, *Registrum expensarum C[onventus]Sand. S. M. Magdalena Ab Anno 1725 die 15 Augusti Ad Annum 1739* k. 15.

⁸³ J. K ł o c z o w s k i, *Zakon*, s. 97; J. K i t o w i c z, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, red. nauk. i komentarz Z. G o l i Ń s k i, Warszawa 1985, s. 23.

⁸⁴ BSDS 81 k. 22 *Registrum perceptorum ex elemosinis Conventus S. Jacobi...*: „Ex cista Rosarii florenos poloncialium septem minus grossis undecim AD 1599”. W tymże samym roku ofiarowano jeszcze „Czyrwonny złoty” (k. 22 v.), oraz 2 fl. i 5 gr (k. 23). najwyższą wartość miała jałmużna w 1604 r., wynosząca 20 fl. (k. 33). W innych latach sumy te były niższe – w 1600 r. – 6 fl. (k. 24 v.) a w 1605 r. – 2 fl. i 15 gr (k. 34 v.).

czynszowe na gruntach miejskich⁸⁵. Posiadała ona również dochody z folwarku Gołębice, należącego do konwentu św. Jakuba, gdzie miała wydzielony fundusz⁸⁶. Obok tych fundacji, sporadycznym źródłem dochodu były opłaty za uczestnictwo konfratrów w pogrzebach, co może również świadczyć o atrakcyjności arcybractwa wśród ludności spoza miasta⁸⁷. W księgach miejskich Sandomierza uchwytnie są zapisy pieniężne na rzecz *Confraternitatis SS. Rosarii* u św. Marii Magdaleny. W 1636 r. zapisano w testamencie 50 fl. a w 1659 r. 11 fl.⁸⁸ Trudno tu jednak dokonać jakiegokolwiek porównania dochodów obu bractw, chociażby ze względu na niekompletność danych źródłowych czy nierówną chronologię zapisów. Wydaje się jednak, że archikonfraternia świętojakubska miała większe zasoby finansowe niż bractwo u św. Marii Magdaleny.

Oba te bractwa odegrały bardzo ważną rolę w szerzeniu kultu maryjnego i modlitwy różańcowej. Nie wiadomo co się stało z bractwem u św. Marii Magdaleny po 1807 r., kiedy ten konwent został zlikwidowany, być może zostało ono przeniesione do św. Jakuba, skoro tam znalazł się jego obraz NMP Różańcowej. Natomiast arcybractwo świętojakubskie przetrwało kasatę tego konwentu w 1864 r., uzyskało weryfikację rządu i przejęło po odeszłych zakonnikach sprawę kultu Męczenników i obrazu Matki Bożej Różańcowej⁸⁹. Procesje dominikańskich bractw różańcowych gromadziły nie tylko wiernych ale także duchowieństwo pozostałych sandomierskich zakonów (duchaków, reformatów i jezuitów) oraz księży diecezjalnych, m.in. z kolegiaty

⁸⁵ BDS 1168 *Consignatio Realitatum ad Conventum Sancti Jacobi Ordinis Praedicatorum in Sandomiriensi circulo extra civitate Sandomiriensi*, k. 12: w 1687 r. zapisano arcybractwu 300 fl. na dobrach Rzeczyca Mokra, w 1709 r.–100 fl. (Super Agris Rędzina Pomario Pelińskie dicto Semilaneo 5 Stadorum et quatuor Stadiis Agris in Suburbio Kobierniki Sandomiriae), a w 1751 r.–100 tynfów (w zamian za dwie msze czytane za ofiarodawcę).

⁸⁶ Tamże, „Habet sibi annexam Confraternitatem Ssi Rosarii cuius Fundus in Separato Consignatur”.

⁸⁷ BDS G 876 k. 55: (9 XI 1735 r.) „Braczkiemu na bractwo dla exportacji ciała pana Słupeckiego z Gorzyczan, według rekwiżycji I Wiel IP Wyzyckiego, który ustem deklarował oddaje byle bractwo wyszło cztery zł”.

⁸⁸ AKKS 97 k. 281 v.; AmS 4 k. 363 v.

⁸⁹ AkSJ, Liber Archikonfraternitatum, k. 233: „[—] a lubo Księża Dominikanie w r. 1864 od kościoła św. Jakuba suprymowani zostali— arcybractwo jednak pozostało i egzystencyja jego, jako etatowego prawem rządu uznana”.

i fary św. Pawła. Współpraca konwentu św. Jakuba z tym ostatnim kościołem, w którą zaangażowano arcybractwo różańcowe i bractwo św. Barbary, wynikała głównie z bliskiego sąsiedztwa obu świątyń. Zresztą już samo sprowadzenie dominikanów w 1226 r. do św. Jakuba, spowodowało budowę kościoła św. Pawła i przeniesienie do niego parafii. Podobnie jak przy parafii św. Piotra, tak i przy tej farze formowaniem życia duchowego i intelektualnego wiernych zajmowały się bractwa religijne oraz szkoła parafialna, a ubodzy i bezdomni znajdowali pomoc materialną w szpitalu.

Według wizytacji z 1604 r. funkcjonowało tu od dłuższego czasu bractwo ubogich, mające pewne uposażenie i dom⁹⁰. Prawdopodobnie do tej konfraterni odnosi się informacja mówiąca, że biskup „*Aprobuje prawa, którymi się do tej pory cieszą, i z których będą korzystać w przyszłości – jak w dokumencie z 1483 r., który otrzymali mieszczanie*”⁹¹. Wynika z tego, że bractwo otrzymało przywileje już w 1483 r., ale nie wiadomo, czy jest to również data jego erekcji. Obok tej konfraterni, w XVII w. istniało bractwo literackie, poświęcone w wizytacji bpa Piotra Gembickiego z 1651 r. Było ono w tym czasie zaniedbane, o co parafianie oskarżali proboszcza, ale prosili też aby biskup zachował to bractwo⁹². W dekrete reformacyjnym wizytator pozytywnie odniósł się do tej prośby, jednakże nie wiadomo, czy świętopawelscy literaci uaktywnili się po tym fakcie, ponieważ brak na ten temat źródeł. W tym też czasie działało stowarzyszenie młynarzy, prawdopodobnie jako organizacja będąca zarazem bractwem religijnym i cechem rzemieślniczym. Mogło się ono poszczycić przywilejem potwierdzającym jego istnienie, a wydanym w Warszawie przez króla Władysława IV 12 IX 1642 r. Było ono, zdaje się, tożsame ze wzmiankowanym w latach 1736–65 bractwem piekarzy⁹³. Na pocz. XVIII w. powstało bractwo św. Barbary, które zostało zatwierdzone

⁹⁰ B. K u m o r, *Dzieje diecezji*, s. 78.

⁹¹ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Episcopalia 32 k. 426 v.–427 v., 1595 r.: „*Ingrossatio Fraternitatis S. Pauli Sandomiriae extra muros*”.

⁹² AKKS 118 k. 273 v.: „*Confraternitas fuit Literatorum sed modo non absolvitur propter negligentiam parochi de que conquesti sunt Parochiani; submissee petentes ut more antiquo penas easdem reman[sent] dispositio huiusmodi confraternitatis...*”.

⁹³ H. R u t k o w s k i, *Stosunki kościelne*, s. 289; W. K o w a l s k i, *Uposażenie*, s. 333; A. Z a p a r t, *Kościół*, s. 279.

bullą Klemensa XI w 1718, a zaprowadzone 4 XII 1719 r.⁹⁴ Pojawienie się tego typu bractwa należy wiązać, podobnie jak założenie bractwa Dobrej Śmierci przez jezuitów w 1709 r., z toczącą się wówczas wojną północną, pochłaniającą wiele ofiar i zarazą, która wybuchła w Sandomierzu w 1708 r. Konfraternia św. Barbary, proponując swym członkom program duchowy akcentujący potrzebę modlitwy i skupienia uwagi na sprawach ostatecznych, miała charakter dewocyjny, ale prowadziła też działalność charytatywną. W swych szeregach gromadziła ludzi różnych stanów, w tym spośród magnaterii, szlachty, mieszczaństwa oraz duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Była dobrze uposażona: w latach 1727–66 posiadała ponad 10 staj pola w 4 miejscach od mieszczan i księży wikariuszy kolegiaty, a w 1724 r. otrzymała zapis 3000 fl. na synagodze opatowskiej⁹⁵. Porównując to sandomierskie bractwo św. Barbary z analogicznym bractwem zaprowadzonym w 1686 r. w Czemiernikach (w dekanacie parczewskim), stwierdzić należy, że w Sandomierzu było ono bardziej prężne, lepiej zorganizowane i uposażone, a jego księga była staranniej prowadzona⁹⁶. Z powyższego opisu wynika, że parafia św. Pawła, poprzez szkołę i szpital, organizowała życie przede wszystkim swoim wiernym, zaś dzięki bractwom – głównie św. Barbary, które zrzeszało ludzi również spoza miasta – wychodziła poza obręb własnych granic.

Za pomocą takich instytucji oddziaływali również na społeczeństwo sandomierskie duchacy, sprowadzeni w 1292 r. przez kasztelana krakowskiego Żegotę. Jednak w myśl swej reguły, większy nacisk kładli na działalność związaną ze szpitalnictwem, a ich celem była szeroko pojęta akcja charytatywna⁹⁷. Swój kościół, klasztor i szpital pw.

⁹⁴ Tamże; M. B u l i Ń s k i, *dz. cyt.*, s. 319; E. J u s z c z y k, *Początki Bractwa Świętej Barbary przy kościele pod wezwaniem Świętego Pawła Apostoła w Sandomierzu*, „Zeszyty Sandomierskie”, t. 9:1999, s. 97–98. Konfraternia ta miała swoją księgę: „Księga żywota, wszystkim prawowiernym żyć wiecznie pragnącym w bractwie świętej Barbary panny i męczenniczki Chrystusowej, patronki umierających, utworzona w kościele farnym świętego Pawła apostoła, na starym Sandomierzu w roku 1719”.

⁹⁵ W. K o w a l s k i, *Uposażenie*, s. 308.

⁹⁶ J. F l a g a, *Członkowie bractwa św. Barbary w Czemiernikach w latach 1728–1770*, „Summarius (Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL)” t. 21:1972, s. 38–41.

⁹⁷ K. A n t o s i e w i c z, *Klasztor Świętego Ducha de Saxia w Sandomierzu (1292–1814)*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” t. 65:1972, s. 33.

św. Ducha – mieli w pobliżu murów miejskich przy bramie opatowskiej. Była to niewątpliwie najbogatsza placówka szpitalna na terenie całego miasta. Istnieją też przesłanki, mówiące, że konwent był w stanie zabezpieczyć chorym więcej niż minimum życiowych potrzeb, skoro w 1651 r. mógł co pół roku przeznaczać sumę 50 złp na drobne przyjemności chorych⁹⁸. W działalności *Ordinis Fratrum Canonicorum Regularium Sancti Spiritus de Saxia* szczególne miejsce zajmowała troska o porzucone i osierocone dzieci. Bracia dbali nie tylko o ich wychowanie, ale też i o wykształcenie – angażowali specjalnych nauczycieli lub sami je uczyli⁹⁹.

Duchacy prowadzili pracę duszpasterską dwutorowo, wśród pensjonariuszy szpitala i wśród wiernych swojego kościoła, chociaż głosili też kazania w innych świątyniach miasta, głównie w kolegiacie. Kanonicy de Saxia, tak jak inne zakony, w ramach swej posługi duszpasterskiej opiekowali się bractwami. W swej pięciowiekowej historii sandomierski konwent miał pod swym patronatem dwie konfraternie: bractwo św. Ducha oraz bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej. (D.B.) Istnienie pierwszego z nich potwierdza wzmianka w księdze oficjalu sandomierskiego z 24 II 1524 r., kiedy wspomniani zostali *seniores fraternitat[is] S[an]cti Sp[irit]us In Sandomiria*¹⁰⁰. Konfraternia tego typu była organicznie związana z tym zakonem, ponieważ już sam założyciel duchaków Gwidon z Montpellier w 2 poł. XII w. powołał, złożone z ludzi świeckich bractwo św. Ducha dla wspierania ich działalności. Krąg charytatywno-dewocyjnego oddziaływania sandomierskiej konfraterni ograniczać się więc musiał do tych warstw i grup społecznych, którymi opiekowali się zakonnicy. Trudno określić, kim byli członkowie tego bractwa, ale rekrutowali się zapewne spośród wiernych kościoła św. Ducha. Nie znana jest data ani oko-

⁹⁸ Z. G u l d o n, W. K o w a l s k i, *Szpital w województwie sandomierskim w drugiej połowie XVII w.*, „Nasza Przeszłość” t. 84:1995, s. 93–94; K. A n t o s i e w i c z, *Klasztor*, s. 36.

⁹⁹ Bp Maciejowski w 1604 r. zalecał: „Przy szpitalu trzymać bakalarza, niech nim będzie zdolny kleryk, który dawnym zwyczajem podrastające dzieci ma uczyć zasad wiary i dawać im początki nauk i stosownie do zdolności jedne dzieci kierować do szkół inne do rzemiosł lub rolnictwa, dziewczyny zaś powierzyć uczciwym kobietom”, *Acta actorum*, s. 32.

¹⁰⁰ AKS 101 k. 131 v.: A n t o s i e w i c z, *Duchacy*, EK, t. 4 kol. 301; K. K u ź m a k, *Duch Święty – bractwa i stowarzyszenia*, EK, t. 4 kol. 292; B. K u m o r, *Kościelne stowarzyszenia*, s. 519.

liczności jego powstania i zaniku. W XVII w. duchacy opiekowali się już bractwem Matki Boskiej Szkaplerznej¹⁰¹. Chociaż w propagowaniu Szkaplerza św. przodował zakon karmelitański, to jednak takie konfraternie rozwijały się także przy innych zakonach i kościołach. Tłumaczy się to ogromną popularnością, jaką przeżywały te bractwa w XVII i XVIII w. W 1692 r., kiedy *Confraternitas Sanctissimi Scapularis Sandomiriensis* otrzymała kilka zapisów pieniężnych, w jej władzach znajdowały się osoby świeckie – senior, prokurator, rektor a także zakonnik jako promotor¹⁰². Zbieranie jałmużny na potrzeby bractwa przed drzwiami kościoła było obowiązkiem jałmużników (*confratrum elemosinum expentium*). Konfraternia ta była przywiązana do ołtarza Matki Boskiej Szkaplerznej w kościele św. Ducha, gdzie funkcjonowała także w XVIII w. (potwierdza to wizytacja z 1745 r.)¹⁰³.

Szkaplerz św., jak każde bractwo, darzył swoich członków przywilejami i odpustami, z których najważniejsze to przywilej dobrej śmierci i przywilej sobotni, streszczający się w obietnicy rychłego wybaczenia z czyśćca¹⁰⁴. Jednakże duchacy nie byli jedynymi propagatorami Szkaplerza św. w Sandomierzu, ponieważ znak ten razem z paskiem identyfikował także członków III Zakonu św. Franciszka, działającego przy kościele pw. św. Józefa. *Ordo Fratrum Minorum S. Francisci Strictoris Observantiae Reformatorum* pojawił się

¹⁰¹ Szkaplerz (*lat. scapulare – naramiennik; vestis scapularis; scapulae*) – początkowo był zwierzchnią szatą dla ochrony sukni zakonnej przy pracy, którą zalecił św. Benedykt swym uczniom i braciom. Z czasem stał się suknią zakonną składającą się z dwóch prostokątnych kawałków sukna z otworem na głowę. Wyrosłe z zakonów bractwa otrzymały szkaplerz jako znak braterstwa i udziału w zasługach i dobrych uczynkach danego zakonu. Tak powstał z kolei mały szkaplerz, składający się z dwóch części materiału, zawieszonych na sznurku, jednej na piersiach a drugiej na plecach, por. *Encyklopedia kościelna podług Teologicznej Encyklopedji Wezera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami...wydana przez X. Michała Nowodworskiego*, t. 27, Warszawa 1904, s. 518.

¹⁰² AmS 5 k. 170: „*Ex instantia senioris confraternitatis Ssmi Scapularis atque admodum reverendi promotoris confraternitatis eiusdem...*”; s. 146: „*Honestus Mathiae Politowicz Ssmi Scapularis Sandomiriensis procurator nomine totius eiusdem confraternitatis confrater, rector...*”.

¹⁰³ K. Antosiewicz, *Klasztor*, s. 42.

¹⁰⁴ B. Panek, *Dzieje Bractwa Szkaplerza Świętego przy kościele OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku do końca XVII wieku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 10:1963, z. 3 s. 51.

w Sandomierzu w 1672 r., chociaż zatwierdzenie biskupie otrzymał rok później. W 1685 r. bp pomocniczy Mikołaj Oborski konsekrował nowo wybudowany klasztor i kościół św. Józefa¹⁰⁵. Podstawową formą działalności reformatów było duszpasterstwo, w ramach którego propagowali kult Męki Pańskiej i związane z tym nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Zakonnicy ci zdobyli sobie uznanie nie tylko jako kaznodzieje, ale też jako penitencjarze, czego dowodem było posyłanie do nich przez kapitułę sandomierską wikariuszy przed egzaminem na spowiednika¹⁰⁶. Do nich wysyłał również konsystorz sandomierski na rekolekcje (jako ćwiczenia przygotowawcze do spowiedzi) księży diecezjalnych za ich przewinienia¹⁰⁷.

Reformaci sandomierscy prowadzili także duszpasterstwo grupowe, czego przejawem było istnienie przy klasztorze III Zakonu św. Franciszka. Tercjarstwo było jedynym zrzeszeniem katolików, jakie mogło istnieć przy tym odłamie franciszkanów, ponieważ najstarszy kodeks ustawodawstwa reformatów polskich, ogłoszony na kapitule w Zakliczynie w 1623 r. zabraniał im zakładania przy kościołach bractw¹⁰⁸. Z ich prowadzeniem związane było bowiem używanie pieniędzy, a to kolidowało ze składanym przez zakonników ślubem ubóstwa. Natomiast III Zakon, jak stwierdził Benedykt XV, został założony przez św. Franciszka „*nie tak wprawdzie, jak dwa poprzednie ślubami zakonnikami obwarowany, lecz zdobny w tę samą prostotę obyczajów*”.

¹⁰⁵ Z. K a l i n o w s k i, *Kościół św. Józefa. Fundacja i dzieje świątyni do kasaty klasztoru w 1864 roku*, „Studia Sandomierskie” t. 2:1981, s. 284; F. K i r y k, *Stosunki kościelne*, s. 133; M. B u l i Ń s k i, *dz. cyt.*, s. 364.

¹⁰⁶ Z. K a l i n o w s k i, *Kościół św. Józefa cz. II. Działalność duszpasterska reformatów sandomierskich i dzieje kościoła od kasaty klasztoru w r.1864*, „Studia Sandomierskie” t. 4:1983–84, s. 314.

¹⁰⁷ BSDS 1470 Acta Consistorii Sandomiriensis (1682–1685) k. 41: w 1682 r. został wysłany altarysta kościoła św. Piotra Wojciech Kubalski „ad Conventum Reformatorum extra muros civitatis Sandomiriensis consistentis Ordinis Minorum de observantia pro recollectione intra se facienda descendat ibidemque per tres dies integros remaneat intra quos Confessionem Generalem suorum peccatorum faciat Testimoniumque expleta eadem recollectione (...)”.

¹⁰⁸ „*Non potent fratres reformati habere in suis ecclesiis Confraternitatem aliquam sub poena privationis,offici, vocis etc*”, cyt. za: A. J. S z t e i n k e, *Kościół św. Antoniego i klasztor franciszkanów–reformatów w Warszawie 1623–1987*, Kraków 1990, s. 226.

i praktykę pokuty"¹⁰⁹. Dlatego reformaci mogli opiekować się takimi grupami przy swoich klasztorach. Zapisy w kronice klasztornej sandomierskiej placówki, pochodzące z lat 1725–1758 oraz za rok 1782, pozwalają śledzić rozwój tercjarstwa¹¹⁰. Ożywienie tego ruchu wiąże się z dwoma faktami: w 1722 r. został wybrany na prowincjała reformatów małopolskich o. Wiktor Lichołacki, który położył na tercjarstwo szczególny nacisk, a ponadto w 1725 r. została wydana konstytucja apostolska Benedykta XIII *Aeterna Sedis*, która potwierdzała wszystkie dotychczasowe przywileje tercjarzkie i poddawała Trzeci Zakon pełnej jurysdykcji generała Braci Mniejszych¹¹¹. Tak przygotowany grunt teoretyczny znalazł praktyczne zastosowanie u sandomierskich reformatów, ponieważ już w roku ogłoszenia wspomnianej konstytucji, rozpoczynają się wpisy członków do III Zakonu.

Przyjęcie do takiej grupy odbywało się przez obłóczyny, podczas których nakładano kandydatowi pasek i szkaplerz, mający zastępować habit. Akt ten rozpoczynał okres rocznej próby, po której składano profesję. W latach 1725–1758 do sandomierskiej kongregacji zapisało się ogółem 244 osoby, co daje średnio 7 osób na rok. Wśród wstępujących przeważali przedstawiciele okolicznej szlachty, drugie miejsce przypadało miejscowemu mieszczaństwu, następnie duchowieństwu a na końcu niższemu warstwowi społecznemu¹¹². Tercjarstwo wychodziło poza obręb miasta, jako że jego członkowie pochodzili m.in. z Obrazowa, Połańca, Sulisławic, Koprzywnicy, Wielowoi, Trześni, Niwisk. Ale dość wysokie wymagania, stawiane tercjarzom a propagujące ascezę, surową obyczajowość i ducha modlitwy, stanowiły główną przyczynę, dla której III Zakon był stowarzyszeniem elitarnym. Obok prowadzenia tercjarstwa, sandomierscy reformaci angażowali się w działalność innych bractw religijnych, istniejących przy

¹⁰⁹ Cyt. za: P. S t e i n, *Trzeci Zakon Franciszkański. Rozprawa prawniczokanoniczna*, Lwów 1933, s. 16; J. R. B a r, *Tercjarstwo franciszkańskie*, Kraków 1945, s. 23–25.

¹¹⁰ BDS G 878 Archivum Conventus Sandomiriensis Fratrum Minorum S. Patris Francisci Minoris Poloniae ad Sanctum Josephum Sponsum Beatissimae Virginis Mariae an. 1672–1758. Spis tercjarzy–Series Tertiariorum susceptorum ad Ordinem tertium S. P. Francisci in hoc Conventu Sandomiriensi ab Anno 1725.

¹¹¹ J. P a s i e c z n i k, *Tercjarstwo franciszkańskie w Sandomierzu w XVIII w.*, „Studia Sandomierskie” t. 4: 1983–84, s. 330.

¹¹² BDS G 878, k. 268, 268 v., 270, 270 v., 271, 271 v.; J. P a s i e c z n i k, *dz. cyt.*, s. 331.

kościółach tegoż miasta – w 1719 r. 10 zakonników zapisało się do bractwa św. Barbary przy farze św. Pawła¹¹³.

Reasumując, Sandomierz, z jednej strony jako ważny ośrodek gospodarczy, a z drugiej – jako zespół kościołów i klasztorów a także siedziba władz kościelnych, stanowił środowisko, w którym działało wiele bractw oraz stowarzyszeń o różnorodnym profilu społecznym i charakterze dewocyjno-kulturalnym.

Koegzystencja bractw religijnych w Sandomierzu

Współpraca i rywalizacja to kwestia bardzo istotna przy omawianiu działalności wszystkich stowarzyszeń i korporacji religijnych w środowisku, w jakim przyszło im działać, bowiem fakt ten z jednej strony determinował ich pozycję i prestiż, z drugiej jednak rodził konflikty i animozje, kończące się niekiedy procesami sądowymi¹¹⁴. Warto podkreślić, że zazębiająca się działalność wspólnot przynosiła korzystne efekty, kiedy tworzyła płaszczyznę dla porozumienia i współdziałania bądź to między samymi bractwami, bądź bractwami a innymi instytucjami kościelnymi, lub też dawała asumpt do podjęcia współpracy między macierzystymi kościołami konfraterni z innymi świątyniami.

Zarówno pozytywny jak i negatywny wydzźwięk współzycia bractw religijnych w Sandomierzu najlepiej jest widoczny na przykładzie konfraterni różańcowych, w sferze ich dewocji. Ich procesje i nabożeństwa dawały możliwość podjęcia współpracy z innymi konfraterniami (np. bractwem św. Barbary), bądź zakonami, ponieważ zapraszano na uroczystości brackie jako kaznodziejów często duchaków, jezuitów i reformatów. W nabożeństwach brali również udział duchowni z kościołów diecezjalnych (np. z kolegiaty pw. Narodzenia NMP, fary św. Pawła)¹¹⁵. Obie *Archiconfraternitates Ssmi Rosarii* były pomysłowo i oryginalnie wykorzystane przez ojców dominikanów przy organizacji uroczystości zwanej Emaus¹¹⁶. Warto przedsta-

¹¹³ Z. K a l i n o w s k i, *dz. cyt.*, cz. II. s. 316.

¹¹⁴ A. C h m i e l, *Szkice krakowskie*, Kraków 1939–47, s. 97–101.

¹¹⁵ S. M a k a r e w i c z, *Wypisy*, s. 149–150, 153.

¹¹⁶ Emaus, obok nazwy biblijnego miasta, ma jeszcze kilka znaczeń: 1) nazwa odpustu, ustanowionego w średniowieczu na pamiątkę apostołów idących do miasta Emaus; 2) barokowy zwyczaj, określany jako „szukanie Zmartwychwstałego” lub

wić go dokładnie z kilku powodów. Po pierwsze, organizacja tego święta pokazuje, w jaki sposób bractwa, poprzez swoje praktyki dewocyjne, przyczyniły się do rozwoju paraliturgii, która miała umożliwić aktywny udział konfratrów we wspólnych przeżyciach religijnych. Po drugie, Emaus był rzadko spotykaną uroczystością na ziemiach polskich, z czego dobrze zdawali sobie sprawę sandomierscy dominikanie, dlatego też dokładali wiele starań przy jej organizowaniu. Najważniejszą jednak przyczyną jego omówienia jest to, że pokazuje on wyraźnie współpracę dwóch konfraterni i jej ciekawe efekty, które stanowiły formę przyciągania wiernych do obu kościołów dominikańskich. Według informacji z 1692 r. urządzano go corocznie, w drugi dzień Świąt Wielkanocnych (w Wielki Poniedziałek) po południu. Najpierw w kierunku klasztoru św. Jakuba wychodziła procesja z bratniego konwentu św. Marii Magdaleny (*ut vulgo dicitur Kompania*), pod przewodnictwem przeora i ojca promotora konfraterni różańcowej. Bracia i siostry różańcowi, ubrani w kapy lub pokutne szaty, nieśli przenośny obraz NMP Różańcowej a także lampy, świece, trąbki, chorągwie oraz inne obrazy i ozdoby, śpiewając w tym czasie pobożne pieśni. Gdy „kompania” zbliżała się do celu, naprzeciw niej wychodziło drugie bractwo różańcowe z klasztoru św. Jakuba, również razem ze swoim przenośnym obrazem NMP, prowadzone przez ojców dominikanów. Spotykali się w umówionym miejscu i witali okazując sobie nawzajem szacunek, po czym uroczyste prowadzono przybyłych ojców, konfratrów i zgromadzonych wiernych, do kościoła św. Jakuba, przy akompaniamencie organów, trąb, lutni oraz bicia dzwonów. Obraz NMP, przyniesiony od św. Marii Magdaleny, umieszczano na stosownie przygotowanym miejscu na środku świątyni. Po takim preludium, rozpoczynały się główne uroczystości z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Po odśpiewaniu „Magnificat” i „Concio”, kapela grała „Nieszpory” z racji misterium Zmartwychwstania Pańskiego. Następnie odbywano procesję dookoła ko-

„z grobu Powstałego” (Polska), „chodzenie za Bohem” (Czechy), lub „Emmausgehen” (Niemcy); 3) procesja w okresie Wielkanocy, symbolizująca drogę uczniów do wspomnianego miasta; 4) potoczne określenie kościoła św. Salwatora w Krakowie, gdzie urządzano najpopularniejszy tego typu obchód, połączony z ludową zabawą mieszczan krakowskich. Do Emausu sandomierskich dominikanów odnosi się pkt. 3. Szerzej zob.: H. S o b e c z k o, *Emaus w folklorze religijnym*, EK, t. 4. Lublin 1985, kol. 925–926.

ścioła i przez bramę konwentu, podczas której niesiono monstrancję i wykonywano utwory prozy polskiej na temat Zmartwychwstania Jezusa. Po zakończeniu celebry, oba bractwa wychodziły poza świątynię w miejsce, gdzie uprzednio się spotkały i wtedy konfraternia św. Jakuba dziękowała bractwu od św. Marii Magdaleny za przybycie. „Kompania”, powracając do macierzystego konwentu, śpiewała Różaniec, a do asysty miała mieć dwóch lub czterech ojców, aby w ten sposób okazać szacunek wizerunkowi NMP Różańcowej. Na zakończenie Emausu, ojciec promotor miał wygłosić kilka pobożnych słów, w podziękowaniu za obecność w tej procesji.

Przedstawiając Emaus i wkomponowanie w jego przebieg konfraterni św. Różańca, można stwierdzić, że taka organizacja tej uroczystości stanowiła swoistą egzemplifikację słów Pisma św., a dokładniej fragmentu Ewangelii św. Łukasza. Te obchody bowiem organizowano w celu upamiętnienia drogi dwóch uczniów – Kleofasa i Łukasza Ewangelisty – do miasta Emaus (stąd procesja bractwa św. Marii Magdaleny jako motyw drogi) i spotkania w jej trakcie Zmartwychwstałego Chrystusa (stąd powitanie obu bractw i konwentów przed kościołem św. Jakuba). Natomiast celebra z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją odprawiana była na pamiątkę wieczerzy w Emaus, podczas której Jezus został rozpoznany przez obu uczniów a następnie zniknął im sprzed oczu. Zaś powrót *Confraternitatis Ssmi Rosarii* do konwentu św. Marii Magdaleny symbolizować miał powrót Apostołów do Jerozolimy¹¹⁷.

W takim świętowaniu Wielkiego Poniedziałku przez sandomierskich dominikanów i ich Rozariantów dostrzec można wpływy obchodów z Krakowa, gdzie takie uroczystości organizowano w okresie wielkanocnym 3 razy. Najpopularniejszy z nich i mający kilka elementów wspólnych z sandomierskim, był Emaus (zwany potocznie „hameusem”), urządzany przy kościele św. Salwatora na Zwierzyńcu, w Wielki Poniedziałek. Od 1696 r. był on uświetniany poranną procesją Arcybractwa Męki Pańskiej, która wyruszała z brackiej kaplicy w kościele franciszkanów i zmierzała do kościoła panien norbertanek pw. św. Anny, a później do kościółka św. Salwatora¹¹⁸.

¹¹⁷ Lk 24, 13–35; AkSJ, Liber Archiconfraternitatum, k. 84–85.

¹¹⁸ W tym dniu, zwłaszcza po południu zbierały się na Zwierzyńcu tłumy mieszczan aby uczestniczyć w ludowej zabawie, którą również określano jako Emaus. „Wszystka

Sandomierskie *Confraternitates Ssmi Rosarii* współpracowały ze sobą także przy organizacji obchodów w Wielki Piątek, święto Bożego Ciała i jego oktawę, pierwszą niedzielę października (Św. Różańca), oraz Nowy Rok. Dodawały im splendoru i uroczystego charakteru poprzez procesję między obu kościołami klasztorными, śpiewy, modlitwy i niesienie feretronów z wizerunkiem NMP Różańcowej¹¹⁹. Jednak w XVIII w. nabożeństwa te nie zawsze miały spokojny przebieg, ze względu na rywalizację pomiędzy „rozariantkami” obu bractw o pierwszeństwo w orszaku procesyjnym i o miejsce w kściele dla brackiego feretronu. W 1732 r. musiał nawet interweniować w tej sprawie prowincjał zgromadzenia, który nakazywał okazywanie sobie wzajemnego szacunku przez obie konfraternie¹²⁰.

Konfraternia różańcowa od św. Jakuba pozwalała dominikanom nawiązać także współpracę z kościołem parafialnym św. Pawła i jego bractwem św. Barbary w XVIII w. Głównym elementem tego współdziałania były również procesje, urządzone przez te bractwa między macierzystymi świątyniami¹²¹. Należy przy tym zauważyć, że inicjator

młodzież i żacy zachowują dawny zwyczaj noszenia dnia tego różdżki wierzbowej, na której rozwinięte są bazy i temi uderzają idące drogą na emaus dziewczęta brzydsze i mówią do nich: „Czemuż nie rychło na Emaus?”. L. Lepsz y, Lud wesolków w dawnej Polsce, Kraków 1899, s. 15; J. Pachon ski, Zmierzch sławetnych. Z życia mieszczan w Krakowie w XVII XVIII wieku, Kraków 1956, s. 361–362; A. Chmiel, dz. cyt., s. 72–73; B. Pilichowska, Emaus i Rękawka–dawne krakowskie zwyczaje, „Mówią Wieki” 1980, z. 4 s. 33–35; A. Grabowski, Wspomnienia, t. 1. wyd. S. E. Streicher, Kraków 1909, s. 257–260.

¹¹⁹ AkśJ, Liber Archiconfraternitatum, k. 85–86.

¹²⁰ S. Makarewicz, Wypisy, s. 497: „przez niepotrzebne Emulacje et lites między że tak napiszę nierozumnemi pannami działą się Skandala i obraza Matki jego, dla nieposzanowania Obrazów, bo u S. Magdaleny wiele razy po kątach musiał być stawiany, dla nie swornych i niezgodnych Rozariantek kiedy się przybyło pro Festo infra Octavam Corporis Christi, albo na processją Rosarii, to o procedencją zawsze zwada między Nosicielkami z pogorszeniem ludu nabożnego, od S. Jakuba Antiquitate a te że w Mieście Dignitate certowały i często miasto nabożeństwa spokojnego rozjątrzone devocyi były”; B. E. Wódz, Łaskami słynący obraz Matki Boskiej Różańcowej w poddominikańskim kościele Świętego Jakuba Apostoła w Sandomierzu. Przyczynek do badań działalności dominikanów w szerzeniu kultu Różańca Świętego, „Zeszyty Sandomierskie” t. 9:1999, s. 90–96.

¹²¹ AkśJ, Liber Archiconfraternitatum, k. 87; S. Makarewicz, Wypisy, s. 499: 2 VI 1734 r. w uroczystość Świętych Męczenników Sandomierskich proboszcz św. Pawła „cum Clero processionaliter przyszedł z Bractwem S. Barbary do kościoła S. Jakuba Apta i Supplikację względem krzyżowych dni Ante Maius Altare odprawo-

i promotor bractwa św. Barbary, ks. kanonik Jakub Orzechowski, proboszcz kościoła św. Pawła (1706–1724), zapisany był od kilkunastu lat (1693 r.) do konfraterni św. Anny u św. Piotra, jako komendariusz prebendy Bożego Ciała w tej świątyni. Zaś w latach 1717–1720 wymieniany był jako protektor duchowy *Societatis S. Annae*. W tym też czasie przygotowywał farę św. Pawła na przyjęcie bractwa św. Barbary, wybudował bowiem i wyposażył kaplicę pod wezwaniem tej patronki, urządził ołtarz i sprowadził relikwie świętej. Zamówił także feretrony, modlitewniki z modlitwami do św. Barbary oraz „Księgę Bractwa”. Być może, że wcześniejsza działalność w bractwie św. Anny pozwoliła ks. Orzechowskiemu na zdobycie doświadczenia w prowadzeniu i opiekowaniu się bractwem przy swojej parafii¹²².

Wzajemne oddziaływanie na siebie konfraterni jest również widoczne wśród bractw religijnych i sodalicii istniejących przy kościele św. Piotra. Można tutaj dostrzec trzy rodzaje interakcji brackich, pierwszy odnosi się do związków tylko między konfraterniami parafialnymi (literackim i św. Anny), drugi – do relacji między samymi Sodalicjami (uczniowską i miejską), trzeci zaś – do wspólnego ząębiana się działalności bractw związanych z farą z kongregacjami jezuitkami.

Silna pozycja gospodarcza bractwa literackiego w pierwszej połowie XVII w. pozwalała mu kontrolować bractwo św. Anny. Wyrażało się to m.in. w sprawowaniu funkcji starszych tego bractwa przez osoby będące w tym samym czasie seniorami konfraterni literatów. Niekiedy zdarzało się i tak, że po kilku latach zarządzania literatami dana osoba przechodziła do bractwa św. Anny, ażeby z kolei w nim zająć stanowisko seniora¹²³. Ponadto do obu bractw równocześnie należało jeszcze wiele innych osób, nie pełniących funkcji kierowniczych w żadnym z nich¹²⁴. W drugiej połowie XVII w. działalność obu konfraterni wyraźnie osłabła, dla bractwa literackiego był to okres schył-

*wał przed Głową SS. z jedenastu Tysięci dziewię (...)*Obrazy Brackie honeste ubrane, Osobliwie Obraz Najświętszej Panny Różańcowy, i Feretrum cum Reliquiis gdzie imediate niesiono go Ante Clerum...”; s. 495: (25 IV 1732) „In Festo S. Marci z Rana Bywa Processja od Świętego Pawła do Świętego Jakuba dla tegoż piszę, bo w przeszłych Regestrach a prawie w Żadnych ksiązkach ni masz o tym specyfikacyi”.

¹²² AKKS 34 (1693, 1717–1720); E. Juszczyk, dz. cyt. s. 97–98.

¹²³ BSDS G 1238 k. 15; AKKS 97 k. 281 v.; AKKS 116 k. 108 v.–110, 113.

¹²⁴ AKKS 34 k. 1 v., 7–11, 24 v.

kowy, po którym jego funkcjonowanie zanikło. Zaś *Societas S. Annae*, po okresie inercji w latach 1650–82, odrodziła się, a na jej czele stanęli przedstawiciele władz miasta. Należy tutaj zaznaczyć, że w pierwszej połowie tego stulecia magistrat miasta związany był z bractwem literackim, ale widocznie zanik działalności konfraterni spowodował, że domeną władz miejskich stała się św. Anna. Z kolei przeniesienie tej korporacji do kolegiaty spowodowało, że magistrat działał w jezuickiej kongregacji mieszczan, nawet po kasacie zakonu w 1773 r.

Natomiast współpraca między samymi sodalicjami, dostrzegalna w źródłach sandomierskich, była konsekwencją świadomego działania jezuitów, którzy wykorzystywali łącznie wszystkie podległe sobie instytucje (kongregacje, bursę, kapelę, teatr, poszczególne klasy konwiktów), aby dodać większego rozmachu i splendoru organizowanym uroczystościom i obchodom¹²⁵.

Od 1683 r. widoczny jest wyraźny wpływ Sodalicji jezuickich na charakter i strukturę konfraterni św. Anny. W tym roku bowiem, wybrano po raz pierwszy zarząd, rozbudowany liczebnie i zhierarchizowany na wzór zarządów, jakie mieli Sodalisi, z tą tylko różnicą, że u św. Anny kilka stanowisk obejmowały kobiety oraz księża diecezjalni. Pomimo iż bractwo zostało przeniesione wraz z parafią do kolegiaty w 1718 r., to jednak zachowywano strukturę kierownictwa przez kolejne 2 lata, ponieważ na czele konfratrów stali w większości ci sami ludzie, którzy byli wybrani na swe stanowiska jeszcze w kościele jezuickim¹²⁶. Istotne jest tu również i to, że sprawowali oni równocześnie funkcje kierownicze w Sodalicji Mieszczan pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, niekiedy takie same jak w bractwie św. Anny¹²⁷. Należy także zaznaczyć, że do tej konfraterni zapisywali się licznie uczniowie ze szkół jezuickich Sandomierza, co jest udokumentowane w latach 1683–1767. W tym okresie wpisanych jest w poczet św. Anny 196 chłopców (z adnotacją *Studiosus* przy ich

¹²⁵ AKKS 142 k. 44–45; AKKS 143 k. 92 v., 94–95; W. Białousz, *dz. cyt.*, s. 148; J. Kochanowicz, *dz. cyt.*, s. 209.

¹²⁶ AKKS 34. W okresie 1683–1720 odnotowano w księdze 10 posiedzeń, na których wybierano liczny i rozbudowany zarząd.

¹²⁷ AKKS 34 (1719, 1720); AKKS 143 k.23–24 v. Z porównania wpisów w księgach obu stowarzyszeń wynika, że w zarządzie bractwa i kongregacji zasiadało równoległe w 1719 r.–19, a w 1720 r.–15 osób.

nazwiskach) oraz 2 kleryków z seminarium, prowadzonego przez jezuitów. Wielu z tych młodych ludzi zasiadało z kolei w zarządzie swojej Sodalicji uczniowskiej pw. Oczyszczenia NMP¹²⁸. Świadczyły to może z jednej strony o popularności bractwa św. Anny, z drugiej zaś o zaangażowaniu i aktywności młodych Sodalistów, wypełniających praktyki dewocyjne również poza swoją organizacją. Te interakcje na gruncie struktur organizacyjnych Sodalicji jezuickich i konfraterni parafialnych oraz ich dewocji, stanowią ilustrację procesu, charakterystycznego dla większości bractw w okresie potrydenckim, kiedy stały się one wspólnotami otwartymi, a ich członkowie należeli równocześnie do innych konfraterni¹²⁹.

Reasumując, należy stwierdzić, że bractwa religijne, Sodalicje oraz III Zakon św. Franciszka swoją obecnością i działalnością świadczą o tym, że sandomierski Kościół i tutejsza społeczność żywo reagowały na to, co działo się w strukturach kościelnych na ziemiach polskich i poza ich granicami. Poprzez pryzmat funkcjonowania poszczególnych konfraterni można zauważyć spory wpływ Krakowa i jego bractw na życie dewocyjne Sandomierza. Szeroki zasięg niektórych bractw sandomierskich, które zrzeszały ludzi spoza miasta a nawet i regionu, pozwala wskazać na powiązania Sandomierza także z innymi ośrodkami (m. in. z Lublinem, Radomiem, Opatowem, Zawichostem). Uroczystości i nabożeństwa brackie, nie tylko ożywiały i pogłębiały życie religijne mieszczan, ale także dodawały kolorytu miastu i stanowiły uzupełnienie obrazu stosunków społeczno-gospodarczych i kulturalnych.

Interesującą kwestią w problematyce brackiej na gruncie Sandomierza, jest wzajemne oddziaływanie na siebie konfraterni, wymaga to jednak jeszcze dokładniejszych studiów porównawczych, opartych o źródła, głównie księgi, albumy, sprawozdania finansowe, modlitewniki brackie, itp., które pozwoliłyby ustalić interakcje w wielu innych płaszczyznach egzystencji tych wspólnot. Drugim postulatem badawczym, jaki rysuje się przy lekturze ksiąg brackich, jest sprawa funk-

¹²⁸ AKKS 34 (1683–1767); AKKS 142 k. 29–111. Na 20 uczniów wpisanych do św. Anny w 1683 r., 12 kierowało Sodalicją Oczyszczenia NMP w latach 1684–93.

¹²⁹ J. Krętosz, *Organizacja diecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV w. do 1772 r.*, Lublin 1976, s. 275.

Tabela: Bractwa religijne, sodaliczje i tercjarstwo Sandomierza XIV - XVIII w.

WEZWANIE I CHARAKTER KOŚCIOŁA	NAZWA (TYTUŁ) BRACTWA	POŚWIADCZONE ŹRÓDŁOWO		CHARAKTER BRACTWA	DOKUMENTACJA
		DATA WPROWADZENIA BRACTWA	PIERWSZA WZMIANKA		
Kościół św. Piotra (parafia)	Bractwo wielkie literatów pw. NMP (literackie)	Koniec XIV w.	1402 r.	Oświatowo-dewocyjne	BDS D G 1238 <i>Registrum Fratemitatis Magiae Litteratorum in ecclesia parochiali [-] S. Petri</i>
-----	Bractwo św. Anny	1466 r.		Dewocyjne	AKKS 34 <i>Księga Bractwa Św. Anny Samotrzeczej 1593-1875</i>
-----	Bractwo ubogich		1508 r.	Charytatywne	<i>Acta actorum</i>
Towarzystwo Jezusowe	Bractwo religijne cech krawców sandomierskich		1563 r.	Dewocyjno-charytatywne	AKKS 105, 106
	Sodaliczja Mieszczan pw. Niepokalanego Poczęcia NMP	1623 r.		Charytatywno-oświatowa	AKKS 143 <i>Księga Elekcyi i Posiedzeń Bractwa Sodalichów Niepokalanego Poczęcia NMP w Sandomierzu (1717-1797 i 1855-1863/64)*</i>
	Sodaliczja Marińska (większa) pw. Zwiastowania NMP	1612 r. jako jedna kongregacja, na dwie została podzielona kilka lat później		Dewocyjno-charytatywno-oświatowe	*
	Sodaliczja Marińska (mniejsza) pw. Oczyszczenia NMP				AKKS 142 [brak tytułu]*
	Bractwo Dobrej Śmierci	1705 r.		Dewocyjne	*
	Bractwo Opatrzności Bożej	1732 r.		Dewocyjne	<i>Boskiej Opatrzności Bractwo Nowe, Od Stołce Apostolskiej Potwierdzon..., Sandomierz 1732*</i>
	Bractwo Najśłodszego Serca Jezusowego	1738 r.		Dewocyjne	*
Kościół św. Pawła Apostoła (parafia)	Bractwo ubogich	[1483 r.]	1604 r.	Dewocyjno-charytatywne	AKMKr, AEp. 32
	Bractwo literackie		1651 r.	Dewocyjne	AKKS 118

Kościół św. Pawła Apostoła (parafia)	Stowarzyszenie młynarzy	1642 r.		Dewocyjno-charytatywne	[brak danych]
	Bractwo św. Barbary	1718 r.		Dewocyjne	AKSp <i>Księga żywota, wszystkim prawowiernym żyć wiecznie pragnącym w bractwie świętej Barbary panny i męczenniczki Chrystusowe..., Kronika parafii św. Pawła</i>
Kościół św. Jakuba Apostoła (kościół klasztorny dominikanów)	Arcybractwo różańcowe pw. Najświętszej Maryi Panny	1597 r.		Dewocyjne	AKSj <i>Libri Archiconfraternitatum utriusque Smi Rosarii pro Conventu Sandomiriensi ad S. Jacobum Confraternitatis Anno D[omi]ni 1774</i>
Kościół św. Marii Magdaleny (kościół klasztorny dominikanów)	Arcybractwo różańcowe pw. Najśłodszego Imienia Jezus		1636 r.	Dewocyjne	AKSj <i>Xsięga Arcybractwa Różańca Świętego Najśłodszego Imienia Jezus y Najświętszej Maryi Panny[-] w kościele S. Mariy Magdaleny XX Dominikanów Sandomierskich Zaczeta R. P. 1781</i>
Kościół Św. Ducha (kościół szpitalny konwentu duchaków)	Bractwo pw. Ducha Św.			Dewocyjno-charytatywne	[brak dokumentacji]
Kościół św. Józefa (kościół klasztorny franciszkanów reformatów)	Bractwo pw. Matki Boskiej Szkaplerznej III Zakon św. Franciszka (tercjarnstwo)		1692 r.	Dewocyjne	AmS 5
Kolegiata Narodzenia NMP	Bractwo wikariuszy Lombard (Mons Pretatis) Bractwo św. Anny, przeniesione w 1718 r. z kościoła św. Piotra **	XV w. 1595 r.	1725 r. 1604 r.	Dewocyjne Charytatywne	BSDS G 878 <i>Series Tertiariorum susceptorum ad Ordinem tertium S. P. Francisci in hoc Conventu Sandomiriensi ab Anno 1725</i> <i>Acta actorum</i> <i>Acta actorum</i>

* Najwięcej informacji na temat bractw i Sodaliczji jezuitkich znajduje się w Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, zob. W. B i ł o u z *dz. cyt.*, s. 62-63, 148-150; J. Kochanowicz, *dz. cyt.*, s. 208-211.

** Dane jak wyżej, w opisie bractwa przy kościele św. Piotra.

cjonowania kilku sandomierskich bractw bądź to po kasacie macierzystego zakonu (bractwa różańcowe dominikanów, Sodalitje jezuitów), bądź po zniszczeniu i likwidacji kościoła jako dotychczasowej siedziby konfratrów (kongregacja mieszczan Niepokalanego Poczęcia NMP), bądź po przeniesieniu instytucji parafialnych do innej świątyni a wraz z nimi również konfraterni (bractwo św. Anny). Wymienione bractwa przetrwały co najmniej do drugiej połowy XIX, istotny jest więc tutaj problem dostosowania się tych wspólnot do zmieniających się warunków polityczno-gospodarczych i społecznych ziem polskich. Pozwoliło by to wskazać na przyczyny takiej żywotności i elastyczności struktur fraternalnych, mających prawdopodobnie swe podłoże jeszcze w okresie przedrozbiorowym. Ponadto, takie porównanie umożliwiło by pełniejsze przedstawienie roli i znaczenia bractw religijnych w XIV–XVIII w. dla społeczności Sandomierza.

DOMINIKA BURDZY

Religious Confraternities in Sandomierz in the 14th-18th Century

Summary

Religious confraternities with their broad range of activities can be of great interest to students of ecclesiastical history, theology, pastoral care, and paraliturgical forms and rites. Moreover, the records provide intriguing insights into social, economic and cultural problems of their time as well as the contemporary mentalities. While each brotherhood tended to specialize in areas defined in its statute, their members were also active in other spheres of life. This was certainly the case of the confraternities, sodalities and tertiary orders of Sandomierz. Whereas devotional and religious practices were their primary concern, they were also involved in activities which enabled them to generate some income and cover their costs. The religious brotherhoods also made their presence felt in education, the running of infirmaries, poverty relief, and culture.

In the 14th-18th century Sandomierz was the base of twenty confraternities as well as the Franciscan tertiaries. Prior to the reception of the acts of the Tridentine Council by the Polish Church six confraternities had already been active in Sandomierz. The Grand Confraternity of the Literati, St Anne's Confraternity, and the Confraternity of the Poor (at the Church of St Peter), the Vicars' Confraternity at the Collegiate Church of the Nativity of the Blessed Virgin Mary, the Confraternity of the Poor in St Paul's parish, and the Confraternity of the Holy Spirit (at the Church of the Regular Canons of Holy Spirit de Saxe) represented the most common religious so-

cieties of the time in Poland. In 1597 the Dominicans founded their own brotherhood, the Confraternity of the Rosary, at the convent of St Joseph. An offshoot of one of the most popular confraternities not only in Poland but also in the whole of Catholic Europe at the turn of the 16th century, it was soon joined by another one, based at the Dominican convent of St Mary Magdalene.

The league of Sandomierz confraternities was greatly strengthened by a new batch of religious societies launched by the Jesuits, who set foot in Sandomierz in 1602. Their confraternities, devised as one of the tools of the Counter-Reformation, soon had no match in terms of numbers and influence both in Sandomierz and its region. The Jesuits propagated in particular Marian sodalities for various social and vocational groups, and later, in the 18th century, Confraternities of Good Death, the Sweetest Heart of Jesus and Divine Providence. The popularity of the individual societies in Sandomierz reflected their strength on the national level, in the two Polish provinces of the Society of Jesus.

At the beginning of the 18th century the Confraternity of St Barbara, similar to the Jesuit brotherhood of Good Death, was established at St Paul's Church. Scapular confraternities, which focused on the promise of the Virgin Mary's special protection in this life and more mercies in the life to come, sprang up at about the same time (eg. the Confraternity of the BVM of the Scapular at the Church of the Holy Spirit). The emergence of religious societies of this type, committed to the twin ideas of a devout life and preparation for a good death, was no doubt greatly influenced by the bleak social climate of the time, the devastations and depopulation caused by chronic wars and unabated natural disasters. The Third Order of the Franciscans is known to have functioned at the Franciscan Reformati Church of St Joseph. Although the Benedictine nuns at St Michael's Church did not run any society of their own, many of them were members of confraternities affiliated to other churches.

The presence of several confraternities in an at best middle-sized town gives rise to questions about their mutual relations. We find that there was both co-operation and rivalry between them, especially in the organisation of some solemn services and religious festivals. The data about the functioning of the religious corporations of laymen is a valuable complement to our reconstructions of the social life of the Old Polish Commonwealth.

Translated by A. Branny